

List żołnierza amerykańskiego do senatora E. Kennedy'ego

LONDYN (PAP) Korespondent Reutersa donosi z Sajgonu, że 22-letni żołnierz amerykański Lawrence Guthrie wysłał list do senatora Edwarda Kennedy'ego, w którym protestuje przeciwko rozpędzeniu przez amerykańskie władze wojskowe i władze sajsjonne pokojowego wicju, zorganizowanego w Sajgonie w wigilię świąt Bożego Narodzenia.

NOWY JORK (PAP) Amerykański rzecznik wojenny w Sajgonie oświadczył

Wykonali plan i zobowiązania (Inf. wł.) Z górą miesiąc temu Przedsiębiorstwo Generalnego Wykonawstwa Zakładów Chemicznych „Genchem” w Katowicach wykonało plan roczny 1969 wartości ponad 15 mln zł.

Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni wykonał plan zadań handlowych w 100 proc.

Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni wykonał plan zadań handlowych w 100 proc. Należy zaznaczyć, że w dziedzinie gastronomii placówki WZGS zrealizowały plan roczny w 100 proc. 18 grudnia, w sprzedaży hurtowej 18 grudnia, tego samego dnia wykonywano plan w dziedzinie skupu a już 10 grudnia wykonały swój plan roczny Zakłady Produkcyjne WZGS.

W noworocznym numerze „GK”

- który ukaza się w kioskach w środę piszą m. in.:
• JOZEF NAGÓRZANSKI Przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej „Czyż społeczeństwo wzbogacił majątek narodowy?”
• JERZY PEKAŁA Przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa „Odhylimy wielką rozmowę ze społeczeństwem”
• KAROL MAŁCZYŃSKI „Spotkanie na rok 1969”
• KORESPONDENCJE Z MOSKWI, BLISKIEGO WSCHODU, PRAGI, BERLINA, PEKINU, BONN, NOWEGO JORKU I RZYMU
• I NAGRODA W KONKURSIE „URODZENI W PRL” Henryk Cysank — Godło: „Listopad”
• „Tajemniczy opiekun”
• LESZEK MARUTA — HUMORESKA „Pistolet”
• JUBILEUSZOWA KRZYŻÓWKA Z NAGRODAMI

Liczni goście z zagranicy powitają Nowy Rok w naszym kraju

WARSZAWA (PAP) Wśród naszych rodaków wjeżdżających do kraju w tym roku, w szczególności w sylwestrowych atrakcjach — ustaloną markę ma stolica bratnich Węgry. W Budapeszcie — twierdzą biali, zawsze wita się nowym roku najweselsiej, najmilej, najprzyjemniej.

Wśród naszych rodaków wjeżdżających do kraju w tym roku, w szczególności w sylwestrowych atrakcjach — ustaloną markę ma stolica bratnich Węgry. W Budapeszcie — twierdzą biali, zawsze wita się nowym roku najweselsiej, najmilej, najprzyjemniej.

Rolę fikcyjnego pośrednika w sprzedaży Izraelowi odegrało towarzystwo panamskie

PARYŻ (PAP) Korespondent PAP, red. P. Wasilewski pisze: Po interpelacji deputowanego gaullistowskiej partii UDR Louis Terrenoire'a, dwaj na-

DZIŚ 6 STRON

- REALIZUJEMY UCHWAŁY II I IV PLENUM KC PZPR
• Jak wykorzystasz czas pracy inżyniera?
• „Dylematy budowlane”.
• IZA MARCISZ Dojazd — problem nr 1 „Pasażerowie z tarasów”.
• STANISŁAW PETERS „Na waszą siłkę”.
• PRZEMYSŁAW MARCISZ „Lekarze”.
• JERZY LIPOWSKI „Perypetie „Białego Niedźwiedzia”.
• ANDRZEJ SAWICKI „Powszechność sztuki — ranga sztuki”.
• SPRAWY NASZYCH CZYTELNIKÓW.

Przemówienie Nasera na wicju w Benghazi

KAIR (PAP) W poniedziałek wieczorem prezydent Naser wygłosił w libijskim mieście Benghazi 25-minutowe przemówienie transmitowane przez rozgłośnie kairską. Szefowi państwa egipskiego zgotowało obrzydliwą owację blisko 70.000 mieszkańców Benghazi.

Zamierzali uprowadzić samolot czechosłowacki

PRAGA (PAP) Poniedziałkowy dziennik „Vecerni Praha” zamieszcza obszerną informację o aresztowaniu w Ostrawie pięciu młodych ludzi w wieku od 20 do 22 lat, którzy zamierzali uprowadzić do Niemiec zachodnich samolot czechosłowackich linii lotniczych CSA. Samolot typu „IL-14” kursuje na trasie Praga — Karlowe Wary.



Posiedzenie Rady Państwa

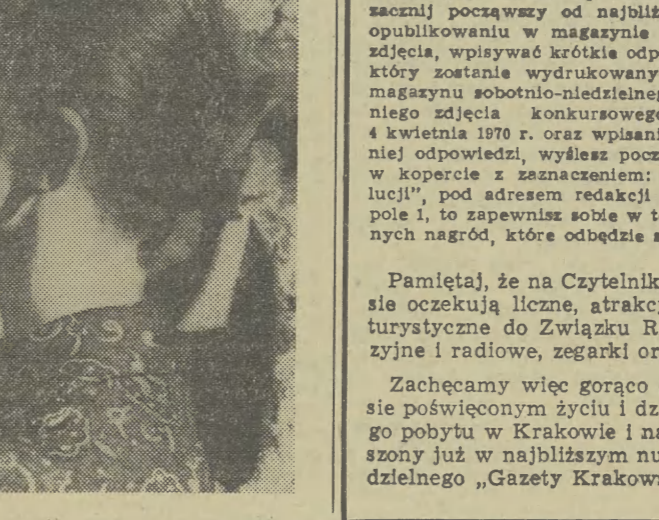
- Ratyfikacja umów międzynarodowych
• Mianowanie nowych ambasadorów
• Nadanie tytułów naukowych

WARSZAWA (PAP) Na posiedzeniu w dniu 29 bm. Rada Państwa ratyfikowała umowę między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich o przebiegu granicy szelfu kontynentalnego w Zatoce Gdańskiej i południowo-wschodniej części Morza Bałtyckiego.

Rada Państwa ratyfikowała również międzynarodowe porozumienie cukrownicze z 1968 r. Państwa socjalistyczne zdecydowanie popierały ideę zawarcia tego porozumienia, które przeciwdziałałoby zakłóceniu równowagi między eksportem a importem cukru i wpływałoby na racjonalne kształtowanie się cen.

Jeśli chcesz wziąć udział w wielkim konkursie pt. „Śladami Wodza Rewolucji”

Jeśli chcesz wziąć udział w wielkim konkursie pt. „Śladami Wodza Rewolucji” — poświęconym życiu i działalności Lenina w okresie jego pobytu w Krakowie i na Podhalu, w latach 1912—1914, kup numer magazynu sobotnio-niedzielnego „Gazety Krakowskiej”, który znajdzie się w sprzedaży kioskowej w dniu 3 stycznia 1970 r.



Rożmowy radziecko-chińskie będą kontynuowane

W. Kuzniecowa udaje się do Pekinu

MOSKWA (PAP) Dyrektor Departamentu Prasy Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR Leonid Zamiatin poinformował w poniedziałek że rozmowy radziecko-chińskie w Pekinie będą kontynuowane. Wasilij Kuzniecowa, stojący na czele radzieckiej delegacji rządowej zamierza w tych dniach udać się do Pekinu.

UWAGA CZYTELNICY!

Już za cztery dni na naszych łamach

wielki konkurs poświęcony życiu i działalności W. I. Lenina

Jeśli chcesz wziąć udział w wielkim konkursie pt. „Śladami Wodza Rewolucji” — poświęconym życiu i działalności Lenina w okresie jego pobytu w Krakowie i na Podhalu, w latach 1912—1914, kup numer magazynu sobotnio-niedzielnego „Gazety Krakowskiej”, który znajdzie się w sprzedaży kioskowej w dniu 3 stycznia 1970 r.

„Ojciec nie doczekał. Luty był tego roku mroźny... Przyszło ich dwóch... Odczytał wyrok i w imieniu jakiegoś tam, pajacowatego rządu, wypełnił go. Najohydniej, jak można sobie wyobrazić... Gdzie oni się tego nauczyli?... A przecież mówili po polsku... Zapytali o broń. Potem jeden z nich, z odległości metra strzelił dwa razy w kroczo...”

TO fragment pracy, której autorowi jury przyznało I nagrodę, w konkursie zorganizowanym przez redakcję „Gazety Krakowskiej”, a któremu patronowały także Zarządy Wojewódzkie ZMS i ZMW. Na konkurs „Urodzeni w PRL” napłynęło ogółem 57 prac, o objętości od 6 do 25 stron. To dużo. Nie tak łatwo przecież młodemu, urodzonemu w PRL” człowiekowi, przychodziło do wewnętrznego, pełnego mobilizacji, niezbe-

ryżująca w zasadzie wszystkie prace — to niewątpliwie wartość literacka tych wspomnień. Pisane są one językiem na ogół bardzo poprawnym, co dobrze świadczy o przygotowaniu humanistycznym ich autorów. Tu znów, dla informacji: „Gazeta” opublikuje, w całości lub we fragmentach, wszystkie nagrodzone i wyróżnione prace.

„Urodzeni w PRL” TO BYŁ DOBRY KONKURS... Tadeusz Czubała

ność umysłu, że technikom przygotowało mnie właściwie do dalszego życia, pod względem zawodowym i ideowym... Obok słów pochwały i uznania, spotkał się z materiałami bardzo często — niestety — ze słowami, ostrzeżeniami, krytykami poszczególnych nauczycieli, ich postaw, poglądów, złej atmosfery w szkole... „Dlaczego są profesory — żali się „Betti” — którzy na złość uczniom, za jakąś błaźnię, wpisują dwoje? Przecież wtedy uczniowie odchodzą z szkoły, i nauki...”

### Zerwanie rozmów anglo-libijskich

LONDYN (PAP) Agencja France Presse donosi, że nadzieje W. Brytanii na kontynuowanie dostaw broni i sprzętu wojkowego do Libii rozwały się z chwilą zerwania negocjacji z nowym rządem libijskim.

W 1968 r. brytyjskie towarywoz lotniczo BAC zawarło kontrakt przewoźny m. in. wybudowania w Libii systemu obrony powietrznej. Z chwilą jednak gdy do władzy doszła w Libii Rada Rewolucyjna, wysunęła ona żądanie rewizji układu zawartego przez obalonego monarchę.

Kontrakt z W. Brytanią podporządkował bowiem Libii brytyjskiej kontroli wojskowej.

### ZE ŚWIATA



JUŻ OD KILKU MIESIĘCY pracownicy komunikacji w Włoszech prowadzą walkę o zawarcie z nimi nowej umowy o pracę. W dniu 29 bm. w wielu miastach na wieżach trzech największych central związkowych odbyły się krótkotrwałe strajki pracowników transportu.

W PHENIANIE podpisano porozumienie o wymianie handlowej i płatnościach między KRL-D a Syryjską Republiką Arabską w roku 1970.

AGENCJA REUTERS donosi z Dżakarty, iż wśród aresztowanych ostatnio wojskowych indonezyjskich pod zarzutem udziału w spisku, zamierzającym do przywrócenia władzy byłemu prezydentowi Sukarno, znajduje się jeden z czołowych dowódców indonezyjskich gen. Suadi.

W SZPITALU Broussais zmarł w poniedziałek rano José Forest, królmu 24 listopada 1968 r., przyczepiono nowe serce. Po jego śmierci pozostał już tylko jeden żywy pacjent spośród 10, którzy przeszli taką operację we Francji.

MEXYK rozszerzył swoje wody terytorialne do 12 mil morskich. Dekret o rozszerzeniu wód terytorialnych zatwierdzony przez Kongres Narodowy Meksyku wszedł w życie.

W WYBRZEŻY Afryki Wschodniej eksplodował olbrzymi zbiornikowiec „Maczek”, który płynął z ładunkiem ropy naftowej z Zatoki Perskiej do Francji.

DWUNASTU młodych ludzi z Letchworth (Anglia) pobito — jak twierdzą — rekord świata w grze w pokółki. Grał on bez przerwy przez 84 godziny. Rozegrali w sumie 881 partii.

### Zmarła Jadwiga Kornilowiczowa córka Henryka Sienkiewicza

WARSZAWA (PAP) 29 bm. w wieku lat 96 zmarła córka Henryka Sienkiewicza Jadwiga Kornilowiczowa. Odznaczona była Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski za wielkie zasługi w przyswajaniu polskiemu czytelnikowi dzieł klasyki literatury światowej. Tumaczyła m. in. utwory Romaina Rollanda, Józefa Conrada i Alfreda de Vigny.

### Kanonierki z Cherbourga mają dziś zainicjować do izraelskiego portu w Haifie

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1) brony M. Debre złożyłyby wyjaśnienia dotyczące całej sprawy.

Sprawa opuszczenia portu w Cherbourgu i rzekomej sprzedaży okrętów została częściowo wyjaśniona. Okazuje się, że towarzystwo żeglugowe „Starboat and Weill S. A. Oil and Shipping Service”, które rzekomo odkupiło 5 kanonierek od rządu izraelskiego ma siedzibę nie w Oslo, gdzie posiada tylko skrzynkę pocztową, lecz w Papiamie.

Jest ono natomiast w bardzo bliskich kontaktach z jednym z towarzyszy norweskich „Aker”, które skonstruowało i sprzedało pewną liczbę statków państwu izraelskiemu. Jest rzeczą oczywistą, że „Starboat and Weill S. A. Oil and Shipping Service” odegrało jedynie rolę fikcyjnego pośrednika w przejęciu okrętów przez izraelską marynarkę wojenną.

Wyłania się również pytanie, dlaczego w ubiegłych tygodniach rząd francuski zgodził się na to, by okręty te odbywały próbną rejsy na francuskich wodach przybrzeżnych w okolicach Cherbourga z załogą izraelską na pokładzie. Okazuje się, że od stycznia, tj. od chwili nałożenia embarga na dostawy francuskiego sprzętu wojkowego dla Izraela, okręty opuszczały co najmniej około 50 razy port w Cherbourgu dla rzekomego wypróbowania silników.

### Miliardowe zamówienia dla przemysłu zbrojeniowego NRF

BONN (PAP) Nowy rok przyniesie miliardowe zamówienia monopolowi przemysłu zbrojeniowego NRF, które coraz częściej biorą na siebie dostawę broni i sprzętu wojskowego dla Bundeswehry.

Zakłady „Kraus Maffel” w pobliżu Monachium nadal dostarczać będą Bundeswehrze czołgów „Leopard” przeznaczonych także dla armii Belgii, Holandii i Norwegii. Zakłady „Rheinmetall” przygotowują się do seryjnej produkcji transporterów opancerzonych „Marder”.

Stocnie zachodniemieckie budują jeszcze jedną serię okrętów podwodnych. Otrzymają one zamówienia na budowę 4 fregat i 10 kutrów szybkobieżnych, wyposażonych w broń rakietową.

Coraz większą rolę w wyposażeniu Bundeswehry odgrywać będą koncerny lotnicze NRF. Firma „Dornier” uzyskała zamówienie na budowę kilkudziesięciu samolotów.

Fabryki lotnicze dostarczą Bundeswehrze także odrzutowych myśliwców bombardujących „Starfighter”, samolotów bojowych „Fiat-31”, samolotów transportowych „Transall” i innych.

Jak informuje biuletyn „Exkursiv — Dienst” w ciągu najbliższych lat przesyła zbrojeniowy NRF otrzyma dodatkowe zamówienie na sumę 8 do 10 miliardów marek.

### Kimonierki z Rzymu?

RZYM (PAP) Kanonierki uprowadzone z Cherbourga znalazły się w poniedziałek rano u zachodnich wybrzeży Sycylii, gdzie dostrzegł je wioski kuter rybacki.

Agencja ANSA informuje, że kanonierki płynęły z licznym konwojem składającym się m. in. ze zbiornikowca i 2 łodzi podwodnych.

Ministerstwo spraw zagranicznych ZRA poleciło ambasadorowi tego kraju we Francji Hafezowi Ismailowi, aby zwrócił się do rządu francuskiego o wyjaśnienia w sprawie tajemniczego wypłynięcia z francuskiego portu Cherbourg 5 kanonierek, które obecnie znajdują się na Morzu Śródziemnym, płynąc do Wschodu — informuje kairski dziennik „Al-Ahram” w numerze poniedziałkowym.

Kto uprowadził kanonierki?

Agencja France Presse donosi z Aten, że według tamtejszego dziennika „Nea Politia” operacja uprowadzenia pięciu kanonierek z portu w Cherbourgu została zdecydowana przed dwoma miesiącami w czasie wizyty w tym porcie zastępcy szefa sztabu izraelskiej marynarki wojennej admirała Telema. Dziennik grecki nie ujawnia wprawdzie źródła swych informacji, ale twierdzi, że są one „autentyczne”.

Według „Nea Politia” całą akcją kierował sztab izraelskiej marynarki wojennej przekształcając dyrektywy kapitanom Tabacowi, Sawitowi i Rinarowi, którzy „działali na miejscu”.

RZYM (PAP) Agencja AP donosi z Rzymu, że izraelskie kanonierki, które wy-

### Walki powietrzne z agresorem izraelskim

KAIR (PAP) Egipski rzesznik wojskowy oświadczył w poniedziałek w Kairze, że obrona przeciwlotnicza ZRA udaremniała tego dnia próbę samolotów izraelskich przedostania się nad zachodni brzeg Kanału Sueskiego. Do starć doszło w południowym sektorze tej drogi wodnej.

Według rzesznika, Izraelczycy parokrotnie podejnowali próbę nalotu na pozycje wojsk egipskich między godziną 10.15 a 11.30 czasu warszawskiego. Samoloty agresora odpędzone ogniem obrony przeciwlotniczej ZRA, zawróciły na wschód.

Syryjski rzesznik wojskowy oświadczył w poniedziałek w Damaszku, że 12 samolotów izraelskich wtargnęło tego dnia w syryjską przestrzeń powietrzną. Lotnictwo syryjskie zaatakowało agresora zmuszając go do zawrócenia do baz. Walki toczyły się około godz. 13 czasu lokalnego.

### „PREMA-101” — pierwsza polska maszyna do pisania

KIELCE (PAP) 29 bm. na przesłano trzy mieszki przed terminem, Zakłady Metalowe im. gen. Waltera

Z Wietnamu (DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) niowym 9.279 wojskowych USA. Rzesznik przypomniał, że w roku 1968 Amerykanów, a w roku 1967 — 9.378. Łącznie straty amerykańskie w toku wojny wietnamskiej — według oficjalnych danych — wynoszą prawie 40 tys. zabitych.

Równocześnie podano, że w roku bieżącym zginęło 17.212 żołnierzy wojsk sałgońskich, i że straty te są niemal o 2 tys. wyzsze niż w roku ubiegłym, kiedy poległo 15.426 wojskowych sałgońskich.

Do Wietnamu południowego przybył w poniedziałek gen. Peers, który przewodniczy amerykańskiej komisji wojskowej prowadzącej dochodzenie w sprawie masakry w My Lai. Gen. Peers oświadczył, iż dotychczas komisja przesłuchała w tej sprawie 39 świadków, a dalsze przesłuchania pragnie przeprowadzić w Wietnamie południowym i dokonać tam wizji lokalnej. Przewiduje się, że pobyt gen. Peersa i towarzyszących mu 5 członków komisji potrwa w Wietnamie południowym około dwóch tygodni.

### Olimpiada młodych rolników

(Inf. wł.) Wzrosną Zarząd Wojewódzki Związku Młodych Wiejskich w Krakowie przy współdziałaniu Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych i wszystkich pionów spółdzielczości wiejskiej zorganizował 3-dniowy wojewódzki zlot młodych — przodujących rolników.

W pierwszym dniu narady odbył się finał wojewódzkiej olimpiady wiedzy rolniczej, w której udział wzięli przodujący młodzi rolnicy z całego województwa. Odbyły się też poszerzone posiedzenia wojewódzkiego rad przy sposobieniu rolniczym i przysposobieniu spółdzielczego w poszczególnych grupach wspólnie z uczestnikami zlotu, Komisja konkursowa oceniła pierwszy dzień współzawodnictwa z wiadomości rolniczych.

Dzisiaj odbędzie się narada podsumowująca dotychczasowe osiągnięcia oświaty rolniczej i wyniki całorocznej pracy z młodymi rolnikami. Następnie rozegrany zostanie finał wojewódzkiej olimpiady wiedzy rolniczej oraz podsumowanie konkursu „Tobie Ojczyzmo kwiat biało-czerwony”.

### Z posiedzenia Prezydium WRN

Problem Javorzna

Jaworzno liczy ponad 63 tys. mieszkańców stałych, z czego prawie połowa zatrudniona jest w gospodarce społeczno-rozwojowej. Nie jest to już miasteczko, a miasto. W każdym roku widać tu dynamizm rozwoju gospodarczego i postępu. Podstawową funkcją Jaworzna jest górnictwo, przemysł energetyczny, chemiczny, budowlany. One też wyznaczają mu kierunki rozwoju, wpływają na procesy urbanistyczne.

Do poważnych osiągnięć miasta, obok rozwoju przemysłu, należy rozwój szkolnictwa, modernizacja ulic i dróg, zagospodarowanie odłogów i wyrobisk, które zamieniono na ogrody i sady. Istniejące 4 kółka rolnicze spełniają dalszą rolę usługową wobec gospodarstw rolnych na obrzeżach miasta.

Inną specyfiką Jaworzna jest jego centrum — niegdyś „leplone” w pocie czoła, z „włoszami” tu i ówdzie nowoczesnymi budynkami. Powoli starzeją się rudy ustępujące będącej miejscem komfortowym ośrodkom.

Szybkim procesowi urbanizacji doświadczyć wolno towarzyszy rozwój sieci handlowo-usługowej i gastronomicznej, nie nadążający ustąpienia w gospodarce komunalnej, komunikacyjnej — której zalegają m. in. od zwiększenia ilości autobusów oraz sprzętu dla służby drogowej. Konieczna jest też poprawa struktury zaopatrzenia ludności, zwłaszcza w artykuły branży mięsnej, w pieczywo, a także — przyspieszenie budowy szpitala.

Prezydium WRN oceniając działalność Prezydium MRN w Jaworznie stwierdziło, iż w mieście tym zostały ostatnio korzystnie zmodyfikowane świadczące o dobrej pracy Rady i całego aktywnego terenu. (1w)

### Wyrok na sprawcę katastrofy kolejowej pod Gzierzem

ŁÓDŹ (PAP) 29 bm. wznowiona została rozprawa przed sądem wojewódzkim w Łodzi, na sesji wyjazdowej w Gzierz, rozprawa przeciwko maszyniście PKP Józefowi Taraszkiewiczowi, którego akt oskarżenia zarzucał spowodowanie 31 października br. katastrofy kolejowej pod Jedziami koło Gzierza. W następstwie katastrofy 5 osób poniosło śmierć, 18 odniosło rano, a 31 — cięższe obrażenia.

Sąd Wojewódzki po wysłuchaniu opinii biegłych i przesłuchaniu stron, uznał J. Taraszkiewicza winnym zarzucanego mu czynu i skazał go na 6 lat więzienia. Wyrok nie jest jeszcze prawomocny.

### Cztery nowe odmiany samochodu „nysa”

WARSZAWA (PAP) Zakłady nadwozi samochodowych w Nysie rozpoczęły produkcję nowego modelu samochodu, oznaczonego symbolem „nysa 521”. Seria informacyjna tych udanych wozów opuściła zakłady w październiku br., a na przełomie listopada i grudnia rozpoczęło ich seryjną produkcję. W tym roku fabryka dostarczy blisko 2 tys. nowego typu „nysy”.

Samochody „nysa 521” stanowią nową, duży sukces naszej motoryzacji, produkowane są w czterech odmianach: mikrobus, furgon, towan i jako samochód chłodzony. W I półroczu 1970 r. wprowadzona zostanie do produkcji piąta odmiana — sanitarka, która przesłaja już próby w ZSRR i ma jeszcze przejść badania na drogach NRD i Węgier. Ma to na celu dostosowanie tego samochodu do warunków panujących w tych krajach i doprowadzić do o-

### Wykonali plan

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Krakowski Ośrodek Przemysłu Meblarskiego wykonał trzy dni temu zadania roczne w dziedzinie produkcji oraz w dziedzinie dostaw eksportowych.

10 dni temu wykonali plan roczny produkcji w cenach zbytu Oświęcimskie Zakłady Przemysłu Terenowego, tydzień temu Jaworzniańskie Zakłady Przemysłu Terenowego. (1)

W Radomiu przystąpili do produkcji maszyn do pisania. Produkcja pierwszych polskich maszyn do pisania oparta została na licencji wysoce cennej w świecie szwedzkiej firmy „Facit”.

Maszyny o nazwie „Prema 101” wyróżniają się nowoczesnym rozwiązaniem konstrukcyjnym, wysokim stopniem funkcjonalności i estetycznym wyglądem. Czcionki mają ostry i głęboki wykrój, zapewniający wyraźne i czyste pismo, nawet przy znacznej ilości kopii. Elementy korpusu wykonane są z lekkich stopów, co znacznie obniża ciężar maszyn.

Maszyny wyposażone są w dwa rodzaje tabulatorów. Pierwszy stanowi tzw. pamięć mechaniczną, szczególnie przydatną przy wypielnianiu wszelkiego rodzaju formułariuszy. Drugi — to tabulator dziesiętny do sporządzania zestawień liczbowych, faktur, itp. Obydwa tabulatory mogą być stosowane razem lub każdy oddzielnie.

Należy podkreślić szybkość i sprawną dokonanie przez zaadaptację otrzymanej w br. licencji dokumentacji technicznej oraz organizacji montażu, w oparciu o wyposażenie i przyrządowanie wykonane we własnym zakresie.

W 1970 r. zakłady wyprodukują od 1000 do 3000 maszyn „Prema 101”, a w 1971 r. produkcja wzrośnie do 15 tys.

W następnych latach podjęta zostanie produkcja elektrycznej, biurowej maszyny do pisania „Prema 202” oraz produkcja następnego modelu rzesznej maszyny biurowej „Prema 303”.

### Komunikat MO

W dniu 3 lipca 1968 r. wyjechała z miejsca zamieszkania do Krakowa i dotychczas nie powróciła Maria Adamczyk z d. Tyrlak z Michała i Heleny, ur. 1. VI. 1925 r. w Sanoku, ostatnio zam. Siupiec ul. 15-lecia 205/5 pow. Nowa Ruda woj. Wrocław.

Rzysypis: Wzrost około 156 cm, postać wysmukła, włosy farbowane na kolor sływy, twarz pościąga, oczy niebieskie, brzo nie czarne, nos prosty, uszy przekłute, uzębienie: górna szczeka zębaczka, w dolnej szczeki na 2-ach zębach koronki z metalu koloru białego.

Ubrania: W zielony kostium elastyczny lub plaszcz ortopedyczny koloru brązowego, buty tzw. „kiepce” zakopane koloru różowego, Koniuzna jest też poprawa struktury zaopatrzenia ludności, zwłaszcza w artykuły branży mięsnej, w pieczywo, a także — przyspieszenie budowy szpitala.

Prezydium WRN oceniając działalność Prezydium MRN w Jaworznie stwierdziło, iż w mieście tym zostały ostatnio korzystnie zmodyfikowane świadczące o dobrej pracy Rady i całego aktywnego terenu. (1w)

### Zawiadomienie DOKP Kraków

Oddział Ruchowo-Handlowy PKP w Krakowie zawiadamia, iż w dniach 1, 2 i 3 stycznia 1970 r. odbędzie się kursowa relacja Krzeszowice-Kraków Gł., odjazd z Krzeszowic-Kraków Gł. o godz. 8.14 oraz poc. 4033 relacji Krzeszowice-Kraków Gł., odjazd z Krzeszowic o godz. 8.55.

Ponadto poc. 3612, relacji Kraków Gł.-Jelenia Góra, odjazd z Krakowa Gł. o godz. 8.45, oraz poc. 1319 relacji Łódź Kaliska-Zakopane, przyjazd do Krakowa Gł. o godz. 9.53, będą się zatrzymywać dodatkowo na stacjach Rudawa i Mydlniki oraz na przystanku osobowym Mydlniki Wałpienki.

### Dyrektorowi mgr Stanisławowi DREWNIAKOWI

składamy wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci MATEKI. Kolegium Dyrektora, POP ZPRP, Rada Zakładu i pracowników Spółdzielni WSS — Zakład Transportu i UT w Krakowie.

### SPORT

### Łyżwiarze SNPTT mistrzami Polski

Po zaciętej, stojącej na do brym poziomie walce po raz pierwszy tytuł mistrzowski z łączną punktacją konkurencji kobiet i mężczyzn, w łyżwiarstwie szybkim zdobył zakopaniecki klub SNPTT.

Tak więc nasza stolica zimna, która wiodła dotąd prymat w narciarstwie, stała się również najsilniejszym w Krakowie ośrodkiem łyżwiarstwa szybkiego.

W drugim dniu mistrzostwo padło wiele dobrych wyników, z których na czoło wybiły się 4 rekordy Polski seniorów oraz 1 rekord juniorów.

Godne podziwu są dwa rekordy ustanowione przez najstarszego uczestnika mistrzostw — Helenę Pilejczykową z Olimpij Elbląg, która karierę łyżwiarzką rozpoczęła 13 lat temu, a szczytową formę osiągnęła podczas Igrzysk Olimpijskich w 1960 r. w Squaw Valley, gdzie wywalczyła brązowy medal olimpijski.

Pilejczykowa, ustanowiła rekordy Polski na 3000 m — 5.152, (poprzedni rekord — 5.220), oraz w wieloboju — 200.733 pkt. (poprzedni rekord — 202.226).

Drugim bohaterem poniedziałkowych zawodów był Stanisław Kłotkowski z SNPTT, no-

### ZWYCIESTWO HOKEISTÓW KANADY

W Winnipeg odbyło się między państwowe spotkanie w hokeju na lodzie CSRS — Kanada. Zwyciężyli Kanadyjczycy 3:2 (0:0, 1:0, 1:2). W ostatniej tercji gospodarze prowadzili już 3:0. Bramki dla CSRS zdobyli: Cerno i Haas. Hokeiści CSRS rozegrali jeszcze 4 mecze na terenie Kanady.

### Narciarskie ciekawostki

NA NARTY Z PITK I FWP

Od wielu już lat PITK wspólnie z Funduszem Wczasów Pracowniczych organizują zimowe kursy i obozy narciarskie. Cieszą się one wielką popularnością, której miarą może być stany brak miejsc na atrakcyjnych turnusach. W tym sezonie zorganizowanych zostanie ogółem 175 turnusów, pierwsza z nich już się rozpoczęła w okresie świątecznym, ostatni w kwietniu. Obozy narciarskie u-

rzadzane są w schroniskach i domach wypoczynkowych, w tym roku z okazji tej skorzysta ponad 5 tysięcy osób. Zajęcia narciarskie prowadzić będzie 280 instruktorów. Nowe obiekty, w których zorganizowane zostaną wczasy narciarskie, to m. in. dom wycieczkowy w Zawoi, schronisko na Lipówce i Ryślanie w Beskidzie Żywieckim, na Halli Krupowej, Prehybie w Beskidzie Sądeckim. Od października natomiast Strzecha Akademicka, popularne schronisko w Karconosach — obiekt ten poddano remontowi.

### J. ROZAK ZWYCIEŻA W DWUBOJU

Wzrosną zakończyły się w Zakopanem trudnych trasach Kiri zawody w biathlonie w konkurencji sztafetowej. Najlepszy czas dnia uzyskał Józef Rozak, który wykazał bardzo dobrą formę. Nasz ułanowany zawodnik Andrzej Rapacz zadowolony był z własnej lokalnej.

A oto zwycięzcy konkurencji Seniorzy: Józef Rozak — 30.16 (w tym jedna runda karna), II. Stanisław Łukaszczyk — 30.58 (zero rund karnych), III. Józef Stopka — 31.20 (zero rund), IV. Andrzej Rapacz — 32.42 (3 rundy), V. Józef Łukaszczyk — 33.02 (zero rund), VI. Wojciech Truhan — 33.20 (3 rundy).

Juniorzy: I. Jan Szpunar — 33.45 (zero rundy), II. Józef Ziemia — 34.04 (1 runda), III. Ludwik Ziemia — 43.13 (1 runda).

### W kilku wierszach

● Na Flurndale odbył się doroczny turniej tenisowy juniorów o puchar Orange Bowl. Zwyciężył Salomon (USA) który w spotkaniu finałowym pokonał swego rodaka Birchmora 5:7, 6:3, 8:6, 8:11.

● W Berlinie rozpoczęła się hokejowy turniej „nadziei olimpijskich”. Startują zawodnicy w wieku 16-17 lat. W pierwszym spotkaniu Polacy rozegrali zolił przez reprezentację ZSRR 17:0.

● W Poznaniu zakończył się międzynarodowy turniej koszykówki juniorów. Zwyciężyła reprezentacja Polski przed węgierskim zespołem Pecci Vasutka i szwajcarskim Lechem i SC KPV 69 Halle.

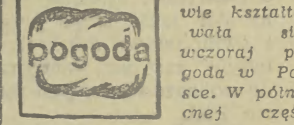
### VII BIEG „SYLWESTROWY” W ZAKOPANEM

Na zakończenie biegnącego roku w Zakopanem odbędzie się VII bieg „sylwestrowy”, którego organizatorami są: WKS Zakopane, redakcja „Przeglądu Sportowego” oraz redakcja „Żołnierza Wolności”. Do tegorocznej imprezy zgłoszonych zostało 70 zawodników i 45 zawodniczek. W Zakopanem zamelduje się 3 zawodniczek z CSRS.

Z czołówek krajowej zabraknie Stefanii Biegunowicz.

Dystans pań wynosić będzie 6 km. Natomiast panowie startować będą na dystansie 12 km.

W ubiegłym roku zwycięzcami tej wielkiej imprezy zostali: Weronika Budna i Józef Ryśtala a drużynowo zwyciężył zespół WKS — Zakopane.



Dośb obitwowe kształtowania się uwarotaj pałade w Polosce. W północnej części kraju było +2 st. na Pomorzu do -4 st. w Suwałkach. Reszta obszaru Polski miała pogodę mroźną w granicach -12 do -14 st. oraz duże zachmurzenie, padał drobny śnieg. Sytuację spowodował wpływ niżu morskieskiego. Od północy nałogi ciepły prądziez polarnonorski. Dziś będzie mglisto. Przeważnie duże zachmurzenie, okresami opady śniegu. Temperatura maksymalna w dzień -6 st. do -8 st., w nocy minimalna do -12 st. Wiatry stałe, zmienne przeważnie zachodnie. (10)

### TO BYŁ DOBRY KONKURS...

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1) DZIAŁALNOŚĆ organizacji młodzieżowych, problemy nurtujące młodzież, sprawy wydarzeń marcowych — to tematyka bardzo często przewijająca się w materiałach konkursowych. Rola organizacji młodzieżowych — okazuje się — jest znaczną w zakresie kształtowania właściwych postaw młodzieży. Ale mogłaby być — i powinna — znacznie większa, o czym piszą także autorzy.

„Ileż to miałem osobistej satysfakcji, kiedy decyzyj władz oświatowych, wprowadzono obowiązek odbywania praktyk robotniczych dla studentów stacjonarnych... Niech każdy nauczy się cenić pracę. Niech na dzień najgłębszego: rowy pogrzebane zostanie słownie: czy się stoi, czy się leży... Niech każdy taki gogus przekona się na własnej skórze, za co się w praktyce dostaje owe przyszłowie dwa tysiące. Niech każdy też nauczy się cenić człowieka pracy...”.

„Marzec 1968 r. był dla mnie — i jak sądzę nie tylko dla mnie — pierwszą rzeczną lekcją politycznego wychowania... Nauczyłem się być dorosłym. Nauczyłem się rozumieć otaczający mnie świat. Nauczyłem się szanować pracę. Nauczyłem się kochać jeszcze bardziej moją ojczyznę” — pisze student III roku UJ — Jot-Jot.

„Nie przyleżem lat pożoży wojennej — pisze autor pracy opatrzonej godłem „Nokturn” — ale to chyba nie upoważnia mnie do milczenia, do niezabierania głosu w sprawie, która jest dla mnie jasna i zrozumiała, a która w ustach starszych ode mnie ludzi, brzmi dla mnie jakoś dziwnie fałszywie. Bo są jeszcze u nas — w Polsce — i poza

Jej granicami ludzie, którzy chcieliby, aby na pierwszy dzień maja nie powiewały nad naszym starym Krakowem czerwone flagi!”.

„Równie, jak brudnej wojny w Wietnamie, nienawidzimy tych, którzy chcieliby zniszczyć to, co naszymi czynnymi młodymi rękami budujemy... Bo są ludzie za tzw. żelaznej kurtyny, pracownicy oświatowej „Free Europe”, i ich „wyznawcy” w naszym kraju, którzy chcieliby „poprawić” nasz socjalizm i który — o tronie — nazywają się Polakami...”.

DUŻO w tych szczerych, choć może nie zawsze do końca wyważonych, dojrzałych wypowiedziach, jest słuszych krytycznych ocen. Dominuje jednak serdeczna troska o dalszy rozwój umiłowanej — i to jest rzetelna prawda — socjalistycznej Ojczyzny. I oto jak na dionii rysuje się nam obraz prawdziwy, rzeczywisty, współczesnego nam pokolenia młodych Polaków. Optymistyczny to obraz, dobry... Chcąc zakończyć tę moją, własną syntezę prac konkursowych, cytatem z pracy autora, nagrodzonego I nagrodą — Henryka Cyganika (godło „Listopad”). Jego pracę opatrzyliśmy tytułem „Tajemniczy opiekun” i już jutro, w całości wydrukujemy w „Gazecie”:

„Opisana tu droga życiowa dotyczy życiorysu chłopca, z podgórskiej wsi, który dzięki temu tajemniczemu „komuś” dopiął celu, o jakim marzyła pamiętnego lutego jego matka. Nieustraszone, oczywiście, odgadnąć, iż o tym jest, „ktosiem”, który czwał na realizację dzieła, którego planów i celów, była moja Ludowa Ojczyzna”.

REALIZUJEMY UCHWAŁY II I IV PLENUM KC PZPR

# Dylematy budowlane

### JAK WYKORZYSTAĆ CZAS PRACY INŻYNIERA

NA WYSUNIĘTY przez redakcję „Gazety Krakowskiej” problem racjonalnego wykorzystania czasu pracy inżyniera, chciałbym spojrzeć z perspektywy własnych doświadczeń, człowieka pracującego najpierw w wykonawstwie budowlanym, a od pięciu lat — w służbie inwestorskiej.

ZACZNE od pewnej anegdoty. Otóż dyrektor jednego z znanych concernów zachodnich zaważył któregoś dnia trzech podległych mu inżynierów, zajmujących samodzielnie stanowiska i nieoczekiwanie wysłał ich na urlop, całkowicie opłacony przez firmę. W niedługi czas po powrocie trzech wspomnianych inżynierów ponownie stanęli przed obliczem dyrektora, który zadał im jednorazowe pytanie:

— Jak po urlopie znaleźliście Wasze komórki?

Dwaj pierwsi urlopowicze, powołując się na określone przykłady odpali, że mają pewne zastrzeżenia co do pracy w czasie ich nieobecności, że — krótko mówiąc — nie wszystko „gra”. Trzeci natomiast z interpelacji krótko skwitował dyrektorskie pytanie:

— Wszystko w porządku, a czystym sumieniem mógłbym wyjechać na drugi urlop.

Temu trzeciemu właśnie dyrektor concernu wręczył nominację na wyższe stanowisko.

Sądze, że ta popularyzowana w kręgach naszych inżynierów anegdota ilustruje potrzebę za dobrą organizacją i dobrą techniką. O organizacji krótko. II etap budowy siłowni „Siersza II” realizowaliśmy,

z grubsza licząc, pięć lat. W ciągu tego okresu zmieniło się pięciu kierowników budowy.

Odczuwa się niewątpliwie niedostatek inżynierów budowlanych. Są, ale uciekają od budów na inne stanowiska. Różne są przyczyny tej ucieczki. Chciałbym wskazać na jedną, na problem ryzyka inżynierskiego. Wydaje się, że nasze przepisy budowlane są zbyt rygorystyczne, że ograniczają margines eksperymentowania. Warto by kiedyś szerzej przyszkolono bardzo istotną dla każdego inżyniera problem granicy ryzyka.

Parę słów jeszcze o zagadnieniach techniki. Z doświadczeń inspektora nadzoru wien, jak ciężko namówić wykonawcę do sprowadzenia sprzętu, a jeśli już go się sprowadzi — do właściwego wykorzystania urządzeń. Praca ręczna w świetle obowiązujących przepisów jest bardziej opłacalna. Na żadnej mniejszej budowie nie uwiadyży dźwigu. W tych warunkach możliwość jak najbardziej efektywnego wykorzystania inżynierskiej wiedzy są z natury rzeczy ograniczone, zaważają obszar poszukiwań technicznych czy technologicznych. Dam taki przykład. W Sierszy jeden z obiektów wykonywano z prefabrykatów, podczas gdy wszystkie względy przemawiały za konstrukcją monoli-

tyczną, realizowaną wprost na budowie. Prefabrykaty jednak są droższe, a system przemianowania w budownictwie opiera się o kwotę przerobu.

Inż. STEFAN GRUDZIŃSKI, Inspektor nadzoru Elektrowni Siersza II

2. XII. 1968 r. Prezydium WRN w Krakowie podjęło Uchwałę nr 121, mówiącą m. in. o konieczności poprawienia warunków dojazdu do szkół uczniom naszego Okręgu Szkolnego. Większość młodzieży szkolnej dosypia spokojnie do godziny 7. Ale 25 tys. dziewcząt i chłopców naszego województwa swój dzień pracy rozpoczyna nierazko o 4, 5 rano.

ZIMA o tej porze panuje jeszcze głęboka noc. Tak bardzo nie chce się słyszeć alarmującego dźwięku budzika. Jeszcze 30 minut w cieple, a potem biegiem do przystanku. Niewiele z nich pije na śniadanie coś gorącego. Kto by tam palił w piecu! Wczesnym rankiem mroz szczyplę w uszy, zamarza oddech. Nadjeżdża pociąg. Wskakują do niego robotnicy i oni — pasażerowie z tarczą. W pociągu pali się słabe światło, ale wielu, pozwalając, wyciąga książki, zeszyty.

Lekcje kończą się przeważnie ok. godz. 15. Potem do 17 czekają na pociąg. Do domu wracają przed godziną 20. Są wystarczająco zmęczeni, aby marzyć jedynie o zjedzeniu czegoś gorącego i pójściu do łóżka. Jednakże lekcji jest dużo, a wszystkich nie da się odrobić gdzieś na kolanie, w czasie jazdy, czy oczekiwania na pociąg, autobus.

Na każdej stacji powiększa się ilość pasażerów pociągu podmiejskiego. Starsi grają w karty. Jak pociąg długi, słychać wtedy: *ryńcie tego dupka królem, frajerze jeden...* W innym kącie rozgrywa się licytacja: *butka, żołędź, czerwien — traf.* Pociąg stuka po szynach, jest coraz bliżej miasta. A w wagonach toczą się nieustannie te same gadki o „kumplach” i „kobiatach”. Między dorosłymi siedzą uczniowie różnych



Kluby wiejskie, a mamy ich już w Polsce prawie 11 tysięcy, spełniają ważną rolę w dziedzinie upowszechnienia kultury. Na zdjęciu: w estetycznie urządzonej klubie we wsi Pogorzela (woj. poznański).

Pozostają dojazdy, które muszą ulec radykalnej poprawie. Tak jest zresztą i w krajach wysoko rozwiniętych, gdzie miliony ludzi: młodzieży i dorosłych, dojeżdżają do pracy, do szkół. Rzecz w tym, że trzeba zrobić wszystko, aby owe dojazdy odbywały się w jak najkrótszym czasie i w jak najlepszych warunkach.

## DOJAZDY — PROBLEM NR 1 PASAŻEROWIE Z TARCZĄ

IZA MARCISZ

RACHUNEK EKONOMICZNY I OBOWIĄZEK SPOŁECZNY

SZKOŁA — UCZNIOM

63 proc. szkół naszego Okręgu posiada świetlice udostępnione przede wszystkim młodzieży dojeżdżającej. W 20 proc. szkół istnieją tzw. pomieszczenia przystosowane — przeważnie klasy, w których dojeżdżający spędzają czas do odesłania pociągu, czy autobusu. 17 proc. szkół nie posiada żadnego kąta dla swolch „podróżujących” uczniów. Są to przeważnie szkoły, w których nauka odbywa się na trzy zmiany i wszystkie sale lekcyjne są zajęte. Innych pomieszczeń nie ma. Uczniowie błąkają się po korytarzach albo wędrują na dworzec.

Tymczasem młodzież dojeżdża na ogół w warunkach wręcz skandalicznych. Przepelnione, brudne pociągi lokalne kursują albo zbyt wczesnie — co zmusza uczniów do wstawania wraz z pracownikami, spieszącymi nawet na godzinie 6 — albo zbyt późno, co powoduje rano spóźnienia, po południu zaś tułanie się na dworcu.

Szkoły proszą np. o zwiększenie składu pociągów na takich m. in. trasach jak: Tarnów — Stary Sącz, Tarnów — Dąbrowa Tarnowska, Tarnów — Szczucin, Sucha — Szczakowa, Miechów — Kraków. Proszą o dostosowanie porę przyjazdu pociągów do potrzeb szkół. Proszą o wydalenie wagonów, a przynajmniej przedziałów.

— Brak taboru, przeciętanie linii itp. — odpowiadają na te postulaty Polskie Koleje Państwowe.

— Brak taboru — odpowiada Państwowa Komunikacja Samochodowa.

A sytuacja uczniów dojeżdżających wygląda następująco: kursy wielu autobusów nie uwzględniają potrzeb szkolnych. Uczniowie dojeżdżający pozbawieni są możliwości zajęcia miejsc w jakiegokolwiek zajęciach pozalekcyjnych, w życiu szkoły, organizacji, w sporcie, w imprezach okolicznościowych. Nie mogą iść na obowiązkowy spektakl do teatru, bo musieliby potem noc spędzić na dworcu.

W tym czasie młodzież miejscowa jest już przeważnie w domu, po obiedzie. Tamci obiad zjeżdża dopiero za parę godzin, gdyż tylko 54 proc. szkół zapewnia im obiady na miejscu. W 64 proc. placówek zorganizowano podawanie śniadania, przeważnie w postaci gorącego mleka.

Kuratorium wydało zarządzenie zobowiązujące do przyjmowania na obiady uczniów dojeżdżających, z innych szkół, nie prowadzących stołówek. Tak np. w ubiegłym roku szkolnym rozwiązano problem w Skawinie, gdzie spośród 5 szkół stołówki mają tylko dwie.

CZY MUSZĄ DOJEŹDZAĆ?

Najwięcej, bo 5 tys. dziewcząt i chłopców, dojeżdża do szkół Krakowa, w tym tylko 300 uczniów liceów ogólnokształcących. Dojeżdżają przede wszystkim uczniowie szkół zawodowych wszelkich typów. Wyjątek stanowi Żywiec, gdzie wiele dziewcząt i chłopców dojeżdża do, jednego tutaj, Liceum Ogólnokształcącego. Do szkół żywieckich przyjeżdża z terenu 2300 uczniów, do szkół w Tarnowie — 1800, w Nowym Sączu — 1500, w Nowym Targu — 1300 itd.

Bez względu na przewagę uczniów szkół zawodowych jest to bardzo zmienną i stanowi potwierdzenie przebiegu rutynacji do poszczególnych typów szkolnictwa w terenie. Młodzież wiejska kieruje się przede wszystkim do szkół zawodowych. Wiele z nich ma kierunki unikalne, toteż uczniowie pochodzą z różnych zakątków województwa, a nie rzadko i spoza jego granic. Kto nie otrzyma już miejsca w internacie — dojeżdża.

W skali krajowej, do szkół dojeżdża ok. 150 tys. uczniów. — Czy muszą dojeżdżać? Oto pytanie, na które istnieje tylko jedna realna odpowiedź: przy powszechności nauki, dojazdy są nieuniknione. Nie wdając się w szczegółowe wyliczenia — można stwierdzić, iż nie rozwiąże problemu nawet niezwykle intensywna budowa internatów. Rzutnie na to zresztą się szkolnictwa, zakładająca planowe rozmieszczenie placówek poszczególnych typów. Praktycznie np. technikum, a i większość zasadniczych szkół zawodowych nie mogą już bardziej — poza sporadycznymi przypadkami — przybliżyć się do uczniów. Problem pogłębi jeszcze rysujące się w perspektywie upowszechnienie szkoły średniej.

Wśród dojeżdżających są np. członkowie młodzieżowych organizacji. Toteż organizacje te powinny obciążać nadzór nad zachowaniem się podróżującej młodzieży, zarówno przez kontrolę wyrwykowe, jak i poprzez zorganizowanie dyżurów spośród uczniów.

Pewne jest jedno — problem dojazdu 25-tysięcznej rzeszy młodzieży naszego województwa, a 150-tysięcznej w całym kraju, dojrzał do generalnego załatwienia, zarówno z powodów społecznych, jak wręcz pojętego dalekowszerechnego rachunku ekonomicznego.

Kiedy słupek rzeźi spada nawet poniżej 20 stopni, wychodzenie z domu jeszcze w noc i powrót do niego już w noc jest czymś bardzo trudnym. — Złazcząc jak ma się 15—17 lat i ciężką wpychaną grubymi książkami, których mądrości trzeba się uczyć gdzieś w świetlicy, w kacie zatłoczonego pociągu i nocą w domu...

SWIETLICE I OPIEKA

W Krakowskim Okręgu Szkolnym istnieje dziesięć świetlic dla młodzieży dojeżdżającej. Najlepsza jest znana świetlica PKP w Miechowie, nad którą patronat objęła organizacja partyjna kolejarzy. Najgorza świetlica posiada stacja województwa — Kraków, który swoim pasażerem w szkolnych mundurkach oferuje pomieszczenie w baraku. Podobno w Krakowie nie znajduje się lepszego kąta!

Mimo obowiązującej Uchwały Prezydium WRN, nie znalazł się nikt kompetentny, aby doprowadzić, nawet drogą porozumienia z innymi placówkami jak np. kluby „Ruch” w mniejszych miastach itp. — do zorganizowania pełnej sieci doborowych świetlic.

Istnieje też problem nadzoru nad podróżującą młodzieżą. Od września tego roku przy samorządach szkolnych powstały sekcje młodzieży dojeżdżającej, które reprezentują jej interesy wobec szkoły, PKS i PKP. Ale to nie rozwiązuje jeszcze sprawy opieki w czasie jazdy. Bywa, że uczniowie nie zawsze zachowują się poprawnie.

Wśród dojeżdżających są np. członkowie młodzieżowych organizacji. Toteż organizacje te powinny obciążać nadzór nad zachowaniem się podróżującej młodzieży, zarówno przez kontrolę wyrwykowe, jak i poprzez zorganizowanie dyżurów spośród uczniów.

Pewne jest jedno — problem dojazdu 25-tysięcznej rzeszy młodzieży naszego województwa, a 150-tysięcznej w całym kraju, dojrzał do generalnego załatwienia, zarówno z powodów społecznych, jak wręcz pojętego dalekowszerechnego rachunku ekonomicznego.

Kiedy słupek rzeźi spada nawet poniżej 20 stopni, wychodzenie z domu jeszcze w noc i powrót do niego już w noc jest czymś bardzo trudnym. — Złazcząc jak ma się 15—17 lat i ciężką wpychaną grubymi książkami, których mądrości trzeba się uczyć gdzieś w świetlicy, w kacie zatłoczonego pociągu i nocą w domu...



Zabytkowy dworek z poł. XVIII wieku w Raciechowiecach pod Myślenicami.

NA TERENIE całego kraju działają społecznie opiekunowie zabytków. Nie opiekują się obiektami grupą „zerowej” czy chociażby pierwszej, gdyż te pozostają w gestii konserwatorów. Oni, natomiast, bezimienni i ofiarni ludzie, pilnują takich obiektów zabytkowych, jak dwory i dworki, pałace, spichlerze, lamusy, zajazdy, młyny itp. Czy tego rodzaju opieka jest potrzebna? Oczywiście, gdyż istnieje zawsze groźba ich dewastacji przez nieumiejętne gospodarowanie danymi zabytkami, zwłaszcza, jeśli jest on daleko położony od centrów kultury.

Świadomość znaczenia zabytkowych budynków dla kultury narodowej jest w sferach kręgach społeczeństwa — znikoma. Zdarza się, i to wcale nierzadko, że obiekt tego typu, oddany do wykorzystania jakiejś instytucji, nie kojarzy się użytkownikom z jego istotną wartością zabytkową. Powoduje to często lekceważenie konieczności zachowania danej instytucji przychodzą na myśl potrzeba zachowania tradycyjnych detali architektonicznych, ponieważ, dostosowaniu wnętrza do celów użytkowych. Istnieją wymagające pewne przepisy wymagające poszanowania dla charakteru zabytku, ale konserwator jest daleko i nim się ktoś kompetentny spostrzeże, dając znać właściwym czynnikom, dzieło dewastacji zostaje dokonane. Większość natomiast zabytkowych budowli tego rodzaju nie jest w ogóle remontowana i zostaje doprowadzona do ruiny.

W takich i tym podobnych przypadkach zaznacza się ogromna rola społecznych opiekunów. Czyżby czujnie oczy strzegą zabytku, obserwują poczynania użytkowników, a gdy odkryją wyraźne naruszenie równowagi między wykorzystaniem obiektu zabytkowego i jego zagrożeniem od strony „zabytkowości” porozumiewają się z konserwatorami, gdy zaś ten uzna, że sprawa wymaga interwencji, opiekun zaczyna szturmować administrację domu lub radę narodową. Opiekun nie jest, oczywiście, urzędnikiem. Nie ma takich uprawnień. Nosi w klapie odpowiedni znaczek, a w kieszeni legitymację „ople-

# NA WAGĘ ZŁOTĄ

STANISŁAW PETERS

kućca”. Jego bronią jest przekonanie. Nie zawsze te zabiegi dają wyniki. Napotyka często mur przeciwności. Widzi, jak, mimo jego wysiłków, zbytek ulega dalszej dewastacji. Jest to czasem walka z wiatrakami, ale w sumie taka opieka przynosi korzyści. Zdarza się, że opiekun sam przeprowadza drobne naprawy, gdy obiekt jest „bezszałki”. Wtedy pojawia się współpraca z jakąś komórką społecznej organizacji, aby wspomóc chronić zabytkowe mienie. Wszystko zależy od inicjatywy, energii i zaangażowania.

Sam fakt istnienia „Instytucji” opiekuna, świadomość, że poza oficjalnymi placówkami znajdują się osoby, którym zależy na sercu społeczną troską o niestrzeżone urzędowo zabytki, sam ten fakt powstrzymuje niejednego użytkownika przed pochopnymi przeróbkami i zmianami charakteru danej budowli.

Wniszczeniem w okresie okupacji uległo siedem tysięcy zabytków różnego rodzaju i wartości; uratowały się na szczęście jeszcze tysiące i tymi trzeba się opiekować tym troskliwiej.

Opiekun w pełni zaangażowany prowadzi również prace profilaktyczne. Stara się przekonać najbliższe otoczenie, stającą się na co dzień zabytkiem, o jego wartości, w tym celu organizuje odczyty, rozpowszechnia odpowiednie materiały propagandowe. Jak więc widać, jest to praca różnorodna, wymagająca wielkiej ofiarności i pasji, ale dająca wiele satysfakcji. Nie jest łatwo zdobyć tak ofiarne pracowników, którzy przeciw poświęca swój czas bezinteresownie i pracuje bezimiennie. Jedynie raz w roku na ogół w swoim zebraniu, najbardziej zaangażowani otrzymują nagrody książkowe.

# SPRAWY NASZYCH CZYTELNIKÓW

W CAŁYM LECCNICTWIE POWINIEN OBOWIĄZYWAĆ ZAKAZ PALENIA

O KONSEKWENTNA WALKĘ Z ALKOHOLIZMEM

W Podgórzu przy ul. Krasieckiego mieliśmy się Rejonowa Przychodnia Zdrowia, której personel przejawia szczególną troskę... o palaczy. Na każdym piętrze Przychodni, co kilkanaście kroków stoją duże popielniczki. Na parterze klozek „Ruch”, zaopatrzone raczej lepiej w papierosy niż w prasę, zachęca również do palenia. Wynik jest taki, że korzystają Przychodni są zasutym dymentem tytoniowym. Chory, który nie znoży tytoniu musza — chcą nie chcą — wchłaniać ten dym.

Sądze, że nie tylko dla tych, którzy papierosów nie znoszą, ale i dla samych palaczy, byłoby korzystniej, gdyby przynajmniej w przychodniach lekarskich wstrzymywali się od palenia. Jeżeli personel Przychodni przy ul. Krasieckiego przejawia tak wielką troskę o palaczy, to może by im wydalił jakiejś pomieszczenie na palarnię.

Pragnę dodać, że w niektórych innych przychodniach jest inaczej. Np. w Przychodni Lekarskiej przy ul. Serkowskiemu zamiat popielniczek umieszczone są tabliczki: „Palenie wzbronione”. I chociaż i tam jest zawsze wielu pacjentów i czeka się też dość długo na różne zabiegi, to jednak nikt nie pali, a powietrze jest czyste. Proponuję więc, by Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Przewidium Rady Narodowej m. Krakowa wydał w tej sprawie odpowiednie zarządzenie.

Stala Czytelniczka (nazwisko i adres znane redakcji)

Kłopoty PASAŻERÓW AUTOBUSU 116

Sprawa na pożór wydała się blaha, niemniej jednak jest bardzo uciążliwa dla mieszkańców osiedla Azory. Otóż, aby się dostać od nas rano do pracy, a wieczorem do domu, możemy skorzystać tylko z linii autobusowych nr 116 i nr 130.

O tym, że w autobusach panuje tłok, że zabrak się można dopiero na trzech autobusach (przystanek obok wiaduktu) wiedzą wszyscy pasażerowie tej linii i to można wytymaczyć, ponieważ mamy trudności zarówno z taborem samochodowym, jak i kierowcami. Natomiast trudno zrozumieć, dlaczego od lata br. usytuowano tę linię w bloku, a obecnie w zapłach śniegu, przystanek obok wiaduktu kolejowego.

Czy nie znalazłoby się w Krakowie kilka płyt chodnikowych, by ułożyć parę metrów suchej powierchni? Czy nie można przemieścić na nowy przystanek daszku, który stoi niewykorzystanie po dawnym przystanku przy koszarach.

Nie wymaga to ani wielkich nakładów finansowych, ani poważeń przy pracach drogowych, wystarczy trochę dobrych chęci. Następną dogodliwością, gniebiącą pasażerów jest konieczność przystanku autobusu nr 116 przy ulicy Biskupiej. Autobus kończy swoją trasę na rogu ulic Krowoderskiej i Biskupiej. Tu wysiadają wszyscy pasażerowie, którzy przyjechali z Azorów do miasta. Pasażerowie wracający na Azory czekają na przystanku na ulicy Biskupiej.

I tu zaczyna się „problem”. Autobus nr 116 stoi pusty na ulicy Krowoderskiej (postój trwa do 15 minut). Bardzo często zdarza się przypadki, że naraz spotykają się tam 2 lub 3 wozy, a kierowcy w oczekiwaniu na „planowy” odjazd prowadzą dyskusje. Tymczasem na przystanku w długich kolejkach czekają pasażerowie.

Chciałbym zapytać dyrektora MPK, co stoi na przeszkodzie, by po wyjściu pasażerów z autobusu przy ul. Krowoderskiej kierowca podjechał na ul. Biskupią i tu oczekiwał na czas odjazdu.

PROŚBA O DASZEK NAD PRZYSTANKIEM

Prosimy o interwencję w sprawie dachu nad przystankiem autobusowym w Lusowicach, pow. Chrzanów. Daszek jest, lecz w żadnym stopniu nie spełnia swego zadania. Jeszcze nie został całkowicie ukończony (brak rynnoków prowadzących wodę), a już zostały przetrzymane szczyty i do tego czasu nikt się nie zatroszczył o jego naprawę. A tymczasem dziesiątki pracowników kopalni „Siersza”, Zakładów w Górze i innych zakładów codziennie marzną i mokną. Górnicy kopalni „Siersza”

Sprawę tę przekazujemy do jak najbliższego załatwienia Kierownictwu Miejskiej Komunikacji Samochodowej w Chrzanowie. (rd)

# LEKARZE

PRZEMYSŁAW MARCISZ

**PROBLEMEM pracy służby zdrowia w regionie krakowskim** zajęła się Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR, poświęcając temu niezwykle istotnemu dla zdrowia ludzkiego zagadnieniu jedno ze swoich posiedzeń. Ostatnio w niektórych dzielnicach Krakowa oceną pracy przychodni oraz sprawą prywatnych praktyk lekarskich zajęły się dzielnicowe instancje partyjne. Kierownictwa instancji partyjnych przeprowadziły dogłębne analizy i wspólnie z organizacjami partyjnymi placówek służby zdrowia podjęły odpowiednie wnioski, zmierzające do uzdrowienia sytuacji.

## PRAKTYKI PRYWATNE A PRACA ZAWODOWA

Osobnym problemem jest — niepokojące ogół — zjawisko zwane „pogonią za pieniędzmi”, a przejawiające się m. in. przyjmowaniem dodatkowych prac w przychodniach, klinikach itp. oraz, obok tego, prowadzenie prywatnych praktyk. Nikt nie jest przeciwny podejmowaniu przez lekarzy pracy w innych placówkach, poza miejscem macierzystego zatrudnienia. Chodzi jednak o to, że nadmierne obciążenie dodatkowymi zajęciami musi odbijać się na jakości pracy. Niestety, zjawisko to jest w środowisku lekarskim niemal powszechne. W szpitalu miejskim im. G. Narutowicza np. — na 24 lekarzy stanowiących kadre kierownicze, 19 wykonuje prace dodatkowe, a 14 prowadzi praktykę prywatną. W Dzielnicowym Szpitalu Okulistycznym, na 4 lekarzy wchodzących w skład kadry kierowniczej, wszyscy posiadają zajęcia dodatkowe, a dwóch nie prowadzi praktyk prywatnych. I wreszcie w Szpitalu Specjalistycznym im. dr Anki, na 18 lekarzy stanowiących kierownictwo tej placówki, szesnastu posiada dodatkowe prace, a 3 z nich prowadzi praktyki prywatne.

## OCENY I WNIOSKI

Komitet Dzielnicowy na Kleparzu ujął zagadnienie kompleksowo. W wyniku tego postawiono trzy diagnozy. Pierwsza dotyczyła przemysłowej służby zdrowia, druga objęła rozmieszczenie sił Partii w środowisku lekarskim, trzecia natomiast zajęła się problemami polityki kadrowej. Wydaje się, że ta ostatnia jest najistotniejsza, aczkolwiek nie może być ona rozpatrywana w oderwaniu od dwóch pozostałych. Jest dlatego najistotniejsza, iż dotychczas, jak wykazuje to praktyka, dzielnicowe władze służby zdrowia nie prowadziły polityki kadrowej, lecz ograniczały się jedynie do akceptowania polityki personalnej. Z przymrużeniem oka, a nawet z

## WIEK I KWALIFIKACJE

Na plus ogółu lekarzy zatrudnionych w dzielnicy Kleparz trzeba zapisać wysokie kwalifikacje zawodowe personelu, zatrudnionego szczególnie w szpitalach. Ujemnym jednak zjawiskiem w tej grupie zawodowej jest nieprzepracowanie przez dyrekcję i komórki kadrowe przepisów dotyczących wieku emerytalnego lekarzy. Notuje się takie przypadki, że niektórzy z nich wykonują praktykę lekarską, mimo iż osiągnęli wiek emerytalny jeszcze przed 10 i więcej laty. I znów odwołamy się do przykładu III Dzielnicowej Przychodni Obwodowej: tutaj wiek emerytalny przekroczyło 17 pracowników służby zdrowia, z czego 5 — to lekarze.

Zatrudnianie w pełnym wymiarze godzin ludzi, którym należy się zastępowy wypocinek, uniemożliwia stosowanie zasady rotacji kadr, a tym samym wpływa hamująco na podnoszenie kwalifikacji i doświadczeń młodej kadry. Dlatego też zwracanie szczególnej uwagi przez komórki kadrowe i dyrektorów szpitali na te zagadnienia, jest zadaniem wynikającym z postanowień Egzekutywy Komitetu Dzielnicowego PZPR Kraków-Kleparz.

Stąd m. in. bierze się również charakterystyczny dla środowiska lekarskiego brak zainteresowania pracą społeczną i polityczną. Odbija się to wyraźnie niekorzystnie na pracy POP w służbie zdrowia, na działalności tamtejszych organizacji społecznych. Oczywiście, z faktami tego rodzaju nie mogą godzić się władze dzielnicowe.

Kompleksowe potraktowanie problemu pracy służby zdrowia, wyciągnięcie właściwych wniosków, przyniosło już pierwsze efekty. Przede wszystkim organizacje partyjne poczuły się bardziej odpowiedzialne za całość zagadnień związanych z pracą służby zdrowia. A to chyba najważniejsze.

**ZAINTERESOWANIE** sztukami plastycznymi w naszym kraju rośnie. Nie zawsze, oczywiście, formy i powszechność tego zainteresowania są zadawalające, ale — tym bardziej — należy przeanalizować zagadnienia związane z działalnością instytucji zajmujących się upowszechnianiem sztuki.

W tym miesiącu rozpoczął się cykl objazdowych wystaw plastycznych. Przygotowano kilkanaście zestawów dzieł sztuki współczesnej. Będą one eksponowane w małych miejscowościach naszego województwa. Wystawy te będą zmieniać co miesiąc. Cykl inauguruje wystawa w Starym Sączu, prezentująca prace Klubu Akwarelistów przy ZPAP. Akcja ta spotkała się — co odnotować należy pozytywnie — z dużym zainteresowaniem ze strony młodych artystów. Grupa młodych krakowskich malarzy przygotowała ekspozycję „Malarze i obrazy”. Wystawom towarzyszyć będą spotkania z niektórymi autorami prezentowanych prac.

# POWSZECHNOŚĆ SZTUKI — RANGĄ SZTUKI

ANDRZEJ SAWICKI

W Polsce odbywa się w ciągu roku około 4 tys. wystaw plastycznych. Dużą część tych ekspozycji organizuje Biuro Wystaw Artystycznych. Zatem jego funkcjonowanie jest istotnym czynnikiem rozwoju kultury plastycznej. Nie więc dziwnego, że podczas ostatniego Walnego Zjazdu Związku Polskich Artystów Plastyków sporo miejsca w dyskusji poświęcono działalności BWA. Postulowano rozszerzenie zakresu tej działalności, szczególnie w kierunku systematycznej pracy nad propagandą, upowszechnianiem sztuki oraz wiedzy o sztuce. Zarówno w interesie artystów, jak i — w szeroko pojętym interesie społecznym, leży organizowanie sprzedaży dzieł sztuki, tak, aby umożliwić stały kontakt odbiorcy z dziełem. Proponowano więc, aby jedną ze stałych form pracy Biura Wystaw Artystycznych było oddanie pośrednictwa między twórcami a nabywcami. (Notabene — jest to już stałym obyczajem krakowskiego BWA).

Można stwierdzić, że większość tych postulatów jest już realizowana przez BWA. Ale jest realizowana w stosunkowo skromnej skali i dość sporadycznie. Nie jest to kwestia niczyjej woli czy też niechęci, tylko okoliczności, w jakich odbywa się praca BWA.

Zasadniczą sprawą jest brak statutu tej instytucji, istniejącej od 20 lat. To oczywiście, że statut jasno precyzujący obowiązki, zadania i prawa BWA — w wielkiej mierze ułatwiłby sprawny organizację pracy. Istotne byłoby też ustalenie terytorialnego zasięgu działalności poszczególnych delegatur BWA. Tu przypomniemy, że mimo tej istotnej potrzeby organizacyjnej — na wrześnie wzmiankowane kierowników Biura Wystaw Artystycznych — nie są na temat statutu nie mówili. A szkoda.

powstały z pomocy finansowej udzielanej ZPAP przez rozmaite instytucje i organizacje społeczne. Mówiąc ogólniej — istnieje możliwość rozwiązania trudności finansowych BWA, o ile pomoc u dzielnic Związkuwki Plastyków w ramach tzw. mecenatu społecznego będzie miała charakter stałego funduszu, a nie — aktów dobroczynności.

Jeżeli z ważniejszych form pracy popularyzatorskiej BWA jest praca nad edukacją estetyczną młodzieży. Przy kra-

rowskim Biurze Wystaw Artystycznych istnieje młodzieżowe Koło Miłośników Sztuki Współczesnej. Należy do niego ok. 100 młodych ludzi, którzy spotykają się dwa razy w tygodniu na prelekcjach, filmach o sztuce i odczytach, poświęconych zagadnieniom sztuki współczesnej. To praca o tyle ważna, że przygotowuje wyrobionego odbiorcę dzieł sztuki i niweluje te braki w kulturze plastycznej, jakie wytworzyły się u młodzieży wskutek zaniedbań istniejących w szkoleniu w średnim, do czasu wprowadzenia lekcji wychowania plastycznego. Obecnie, kiedy wychowanie plastyczne istnieje w szkołach jako przedmiot, działalność BWA wśród młodzieży stanowi istotne jest nie tylko promieniowanie większych ośrodków kulturalnych ku mniejszym, lecz także poszukiwanie odbiorców sztuki w środowiskach raczej zaniedbanych dotąd pod tym względem. Mam na myśli przede wszystkim środowiska robotnicze i peryferie wielkich miast. Dlatego cenna jest współpraca BWA z zakładami pracy i domami kultury. Współpraca ta obejmuje w równym stopniu zakłady pracy i domy kultury w Krakowie, jak i w terenie. Jako przykłady wymienię „zadawnioną” współpracę BWA z Zakładowym Domem Kultury HIL (m. in. właśnie BWA finansuje wystawy w galerii „Rytm” należącej do tego Domu). Krakowskie Biuro Wystaw Artystycznych utrzymuje też stałe kontakty z Krakowskimi Zakładami Sodywnymi i jednostkami wojskowymi. Korzystnie również rozwija się współpraca z PDK w Proszowicach, ZDK w Oświęcimiu, ZDK tarnowskich Azotów, Technikum Rolniczym w Czernichowie.

Są to dobre doświadczenia. Z całą pewnością powinny być kontynuowane. Oczywiście, jako stałe formy pracy. Kiedy tak wielką wagę przykładamy do upowszechniania sztuki, tym bardziej z tego rodzaju inicjatyw. Bo ranga sztuki zależy od jej społecznej powszechności. A ranga kultury społecznej — od sztuki, jaka w społeczeństwie „żyje”.



ZAKOPANE. Gubałówka — „raj narciarzy”. Udała się licytacja wczasowicem tegoroczna śloma w Tatrach.

**PRZEDSIĘBIORSTWO, którego wzytówka jest polarny niedźwiedź w tarczy może być przykładem tzw. oddolnej inicjatywy, uwieliczonej zresztą dobrymi wynikami. Zakład wybudowany kosztem 10,2 mln zł daje roczną produkcję wartości 81,5 mln zł. Niechże ktoś znajdzie drugi taki w kraju, gdzie stosunek majątku trwałego do wytwarzanych dóbr stanowiłby zaledwie 12,5 proc. ich wartości.**

Zakłady Produkcji Urządzeń Chłodniczych i Handlowych w Bochni — tak brzmi pełna nazwa zakładu — mają za sobą 7-letni proces rozwojowy, dołacie zresztą niełatwy. Lata obfitych często w sytuację krytyczną dla załogi, które

Założenia inwestycyjne zakładu przewidywały koszty w wysokości około 60 mln zł. Tymczasem „Delpor” miast trzymać się zasady: „tak krać, jak się może”, sporządziło kosztorys wstępny na ni mniej ni więcej tylko 180 mln zł. Zaczęły się wówczas dyskusje, konferencje, przetargi, a niepokój wśród załogi wzrastał. Z jednej strony świetne perspektywy rozwojowe, produkcja, na którą czeka kraj, szanse eksportowe, z drugiej wydatek przekraczający możliwości. Powołano specjalnie komisja przeanalizowała na-

# PERYPETIE »BIAŁEGO NIEDŹWIEDZIA«

JERZY LIPOWSKI

ra fabrykę wznosiła prawie własnym wysiłkiem, bo systemem gospodarczym i społecznie. Zdarzyło się nawet, że zakładowi groziła likwidacja. Grupa projektantów z Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium WRN zdecydowała, iż tam gdzie rozlokowało się

biobiorstwo — na życzenie Wydziału BUIA Prez. WRN(!) — opracowało nawet na własny rachunek projekt drugiej wersji planu perspektywicznego zagospodarowania miasta. Okazał się on bardziej korzystny. Ten fakt i zdecydowanie przychylnie stanowisko wojewódzkich oraz powiatowych władz partyjnych i administracyjnych położyło kres sporom.

Złożliwy los piata jednak obniżyła koszty do 159 mln zł. Ministerstwo Handlu Wewnętrznego, biorąc wszystkie za i przeciw — zamiast dwóch podobnych zakładów do 60 mln zł każdy, w Bydgoszczy i Bochni — zdecydowało rozbudować poważnie zakład w Bochni.

„ZUCH” powstał w roku 1962 jako niewielki oddział Krakowskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Montażowego Handlu Wewnętrznego. W owym czasie większość urzędzeń chłodniczych sprawadzaliśmy z zagranicy. Niedostatek oryginalnych części zamiennej zmuszał do wytworzenia ich w zakładzie remontowym. Naturalną rzeczą była konkluzja: skoro już produkujemy, a nawet konstruujemy całe prawe urządzenia, należy je wobec tego umieścić w dobrze pomyślanym „opakowaniu”, a kompletując części już wytworzone, będziemy mieli własną lodówkę. Tak narodził się zakład spod znaku białego niedźwiedzia.

MOTOREM przedsięwzięcia był aktualny dyrektor fabryki Adolf Mitera. Łączy on w sobie sentyment do przedsiębiorstwa i upór. Posłada też umiejętność współzycia z załogą, umiejętność przekonania ludzi, że to co robią, przyniesie oczekiwane efekty.

Obecnie, chociaż jeszcze sprawa bocheńskich urzędzeń chłodniczych rozważana jest centralnie, rzecz już wydaje się zgola przesądzona. Bochnia i jej okolice otrzymają oczekiwany nowoczesny zakład. Wieloletni wysiłek załogi „ZUCH” zostanie nagrodzony. Wraz z inwestycjami produkcyjnymi pojawiają się towarzyszące im inwestycje społeczne. Gospodarka narodowa zyska więcej nowoczesnych urzędzeń chłodniczych, bez których nie do pomyślenia jest rozwój przetwórstwa rolnospożywczego. Zainwestowane złotówki procentować będą wielokrotnie.

Dyr. Mitera wraz z współpracownikami kalkulował do brzo, lokalizując zakład w Bochni. Był tam dogodny teren, energia elektryczna, gaz, woda, droga obok budowy i kwalifikowani robotnicy. Trzon załogi zakładu remontowego w Krakowie stanowili bowiem robotnicy dojeżdżający z Bochni i jej okolic. Oni byli również zainteresowani w budowie i jej otoczeniu. Z energią zabrano się do budowy i już w 1965 roku oddział remontowy otrzymuje status samodzielnej placówki, a 246 jego pracowników uzyskuje produkcję wartości ponad 35 mln zł. Oddział wzrastała ona rok rocznie, by w 1969 przekroczyć 80 mln zł. Jednocześnie działaniu całej załogi, jej dobra wola i ofiarność daty efekty.

W ROKU \* 1968 nastąpił moment zwrotny dla zakładu. Zapadła decyzja Komisji Planowania przy Radzie Ministrów o rozbudowie przedsiębiorstwa. Przy ustalono do opracowania dokumentacji inwestycyjnej, pracy tej podjęło się Krakowskie Biuro Projektów „Delpor”. Decyzja, której tak oceniwała załoga, wiążąc z nią swą przyszłość, miała niebawem przysporzyć jej sporo kłopotów.

**TYLKO DO DNIA 31 GRUDNIA BR. MOŻESZ WSTĄPIĆ DO KLUBU KSIĄŻKI**

Złotkiem Klubu może zostać każdy, kto w ustalonym terminie złoży przewidziane regulaminem zgłoszenie wraz z zamówieniem i równocześnie: wysokość wpłaty wart. premii

|  |                      |        |
|--|----------------------|--------|
| — wpłaci należność za zamówione książki z góry, w zględnie   | 100 zł               | 20 zł  |
| — zobowiąże się do wykupienia poszczególnych egzemplarzy książek nadsyłanych za pobraniem pocztowym, w miarę ich ukazywania się. | od 101 do 200 zł     | 40 zł  |
|  | od 201 do 300 zł     | 50 zł  |
|  | od 301 do 400 zł     | 70 zł  |
|  | od 401 do 500 zł     | 90 zł  |
|  | od 501 do 600 zł     | 120 zł |
|  | od 601 do 800 zł     | 150 zł |
|  | od 801 do 1.200 zł   | 190 zł |
|  | od 1.201 do 1.500 zł | 220 zł |
|  | ponad 1.500 zł       | 250 zł |

Zgłoszenia do Klubu można składać:

- na kartach-zgłoszeniach, lub
- na blankietach PKO.

Zarówno karty-zgłoszenia, jak i blankiety PKO są wyłożone we wszystkich księgarniach „Domu Książki” oraz drukowane w prasie partyjnej. Zgłoszenia będą przyjmowane do dnia 31 grudnia 1969 r.:

- bezpośrednio w każdej księgarni „Domu Książki” (karty-zgłoszenia lub blankiety PKO),
- drogą pocztową pod adresem księgarni klubowej (karty-zgłoszenia lub blankiety nadawcze PKO),
- u kolporterów: w szkołach, bibliotekach, zakładach pracy itp. (karty-zgłoszenia).

Zamówienia książek klubowych i wyboru książek premialnych przysługujących członkom Klubu dokonuje się na kartach-zgłoszeniach lub na blankietach PKO, przez skreślenie znakiem „X” wybranych numerów w kratkach, odpowiadających kolejnej numeracji tytułów podanych w zestawach: klubowym i premialnym. Numery nie skreślone w odpowiednich kratkach oznaczają książki nie zamówione.

Członek Klubu będzie otrzymywał książki w miarę ich ukazywania się w druku. Członek Klubu nie ponosi żadnych opłat związanych z wpłatą należności za pośrednictwem poczty (blankietem PKO) i otrzymywaniem książek klubowych oraz premialnych. Całkowity koszt opłat pocztowych ponosi Dom Książki. Książki klubowe i premie (bony książkowe i książki) będą wysyłane za pośrednictwem poczty pod adresem wskazanym przez członka Klubu w zgłoszeniu. Członek Klubu może przekazywać pod adresem organizatorów, tj. właścicieli gazet partyjnych i Domu Książki pisemne uwagi i postulaty we wszystkich sprawach dotyczących Klubu. Uwagi te zostaną rozpatrzone przy ustalaniu programu Klubu Książki „Człowiek i Świat — Polityka” na rok następny.

**KLUB KSIĄŻKI „CZŁOWIEK — ŚWIAT — POLITYKA” 1970**

**KSIAŻKI KLUBOWE**

1. Lenin W. I.: Dziełca choroba „lewicowości” w komunizmie, 15 zł; 2. Lenin — Dziełca myśli leninowskiej T. 1—10, 100 zł; 3. Lenin w Krakowie i Krakowskim. Praca zbiorowa, 80 zł; 4. Lenin — Zarys biografii, 20 zł; 5. Drabinka E.: Na przełomie zimy, 15 zł; 6. Krasin J. A.: Lenin, rewolucja, współczesność, 30 zł; 7. Polacy o Leninie, 60 zł.

**UPRAWNIENIA CZŁONKA KLUBU**

Członek Klubu, który zamówi i wykupi co najmniej 8 tytułów, niezależnie od tego, czy wpłaci należność z góry czy w formie pobrania pocztowego, otrzyma premie w postaci dodatkowej siódmej książki. Przy zamówieniu i opłaceniu 12 i więcej tytułów członkowi Klubu przysługują 2 książki premialne, przy 18 i więcej tytułów — 3 książki premialne itd. Członek Klubu, który zamówi i wykupi pełny zestaw tytułów klubowych, może zamieścić przysługujących mu 7 książek premialnych wybrać premie w postaci jednego egzemplarza „Małej Encyklopedii Powszechnej” (MEP). W takim przypadku wybór należy zaznaczyć przez skreślenie znakiem „X” kratki z napisem „MEP”.

Członek Klubu, który zapłaci za zamówione książki z góry co najmniej 100 złotych, niezależnie od premii książkowych (pkt. 8) otrzyma również premie w postaci bonów książkowych, upoważniających do wymiany na dowolne książki — w cenie równej

17 stycznia 1945 r. wywołana została Warszawa. W 25-lecie wyzwolenia stolicy odbędą się liczne uroczyste imprezy m. in. festiwal filmowy o Warszawie, sesja naukowa UW poświęcona problematyce wyzwolenia i rozwoju stolicy w minionym świetle i w obecnym — oraz otwarta zostanie wystawa, ilustrująca rozwój Warszawy.

Na zdjęciu: pomnik Siereny na Wybrzeżu Kościuszkowskim nad Wisłą.

CAF — Dąbrowicki

**KSIAŻKI PREMIOWE**

- 1p. Frelek R.: Powrót, 30 zł; 2p. Kurkiewicz W.: Kalendarium PRL, 25 zł; 3p. Eosowski P.: Żołnierze minionych lat, 22 zł; 4p. Pamiętniki oficerów. Praca zbiorowa, 35 zł; 5p. Pawlak W.: Księga zamachów, 30 zł; 6p. Siemak J.: Śladami kławy, 28 zł; 7p. Żukowski W.: Kierunek Berlin, 25 zł; 8p. Mała Encyklopedia Powszechna (MEP), 250 zł.



Za wzięcie udziału i pomoc w pogrzebie  
mojego męża

**JÓZEFA GAWROŃSKIEGO**

pracownika Przedsiębiorstwa Przemysłowego  
Budowy Huty im. Lenina — składam tą drogą  
serdeczne podziękowanie Przewodniczącemu  
Rady Zakładowej Tow. Marcowi, Sekretarzowi  
Rady Zakładowej Tow. Płocicy, Tow. Nowackiemu,  
Tow. Owiniowskiemu, oraz wszystkim  
Kolegom i Znajomym.

MARIA GAWROŃSKA  
z synem WIESŁAWEM

**OBWIESZCZENIA**

Ns. 628/69  
Na wniosek Romualda Pluteckiego, zamieszkałego  
w Miechowie, ul. Jedności Robotniczej 14, w  
Sądzie Powiatowym w Miechowie toczy się po-  
stępowanie o uznanie za zmarłego Jana Pluteckie-  
go, syna Jana i Karoliny, urodzonego w Słomni-  
kach, dnia 5 marca 1919 r., ostatnio zamieszkałego  
w Słomnikach, powiat Miechów.  
Jan Plutecki w 1928 r. wyjechał do Ameryki.  
Najpierw przebywał w Argentynie, potem w Uru-  
gwaju. Ostatni list do swego brata Romualda Plute-  
ckiego napisał w 1946 r., a później wszelki ślad  
po nim zaginął.  
Wzywa się zaginionego, aby do dnia 10 maja  
1970 r. zgłosił się w Sądzie Powiatowym w Mie-  
chowie, gdyż w przeciwnym razie może być uznany  
za zmarłego.  
Wzywa się wszystkie osoby, które mogą udzielić  
wiadomości o zaginionym, aby w powyższym ter-  
minie przekazały je Sądowi Powiatowemu w Mie-  
chowie.  
Sędzia: M. BOCHENEK

**KOMUNIKATY**

Tarnowskie Zakłady Gastronomiczne unieważniają  
zaginioną pieczęć o treści: „TZG — Osoba mate-  
rialnie odpowiedzialna — Maria Sudyka”.

Spółdzielnia Inwalidów „JEDNOŚĆ” w Zyczu —  
unieważnia koncesję nr rej. 1-54/63 z dnia 2 II  
1963 roku, dotyczącą zezwolenia na prowadzenie  
usług elektroinstalacyjnych. — Uprawnionym do  
prowadzenia punktu był ob. Artur Szieliak.

Fowlatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranzo-  
wych — w Chranzowie, ul. Kadłubek 13 b — unie-  
ważnia zaginioną pieczęć o brzmieniu: „Powia-  
towa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranzowych  
w Chranzowie Zakład Usługowy Malarski Nr 50  
w Chranzowie. K-11689

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wiejskiego  
w Krakowie unieważnia zaginioną pieczęć o tre-  
ści: „WSZW O/Chranzów spedytor”.

Unieważnia się zaginiona pieczęć firmowa, podu-  
żną — o treści: „Konfekcyjna Spółdzielnia Pracy im.  
N. Botwina w Tarnowie, ul. 18 Stycznia 7, tel. 21-21”.

**Grajacy w «Lajkonika»!**

Dnia 4 stycznia 1970 r.

**GRA PREMIOWANA!**

● Na końcówki czterocyfrowe kuponu 5-zakładowego  
premie pieniężne po 10.000 złotych.

● Premiowane będą również końcówki czterocyfrowe  
kuponu 1-zakładowego i trzycyfrowe kuponu jednozakła-  
dowego i pięciocyfrowego.

● Dodatkowo wprowadza się premie w wysokości 50.000  
złotych do każdej wygranej z pięcioma trafieniami.

**Łączny fundusz premii 250.000 złotych!**

**Mineralna Spółdzielnia Pracy „Poronin” w Poroninie-Suchem**

zawiadamia, że w oparciu o uchwałę Walnego  
Zgromadzenia, z dniem 31 grudnia 1969 r. nastąpi połą-  
czenie Spółdzielni „Zgoda” w Nowym Targu z Mineralną  
Spółdzielnią Pracy „Poronin” w Poroninie — przyjmując  
nazwę:

**Mineralna Spółdzielnia Pracy «Poronin»**  
w SUCHEM, powiat Nowy Targ.

Konto rozliczeniowe — NBP O/Zakopane — nr 724-6-162.

W związku z tym wszelkie sprawy uprasza się kierować  
pod adresem Spółdzielni, o nowej nazwie.

**Podaje się do wiadomości, wszystkim zainteresowanym, że zgodnie z Zarządzeniem nr 75/Org/69 Ministra Przemysłu Maszynowego z dnia 18 listopada 1969 r. — Olkuskie Zakłady Wytwórcze Sprzętu Instalacyjnego A-19 w Wierbcie zmieniły nazwę na:**

**Zakłady Osprzętu Elektroinstalacyjnego**  
**«OSPEL»**  
z siedzibą w Wierbcie  
ZMIANA NAZWY OBOWIĄDUJE od dnia 18 listopada 1969 r.

**Zakłady Produkcji Elementów Budowlanych Skawina**

zawiadamiają, że z dniem 1 stycznia 1970 r. ZAPRZESTAJĄ  
PROWADZENIA WSZELKIEJ DZIAŁALNOŚCI HANDLOWEJ  
W ZAKRESIE SPRZEDAŻY RYNKOWEJ wyrobów swojej pro-  
dukcji. — W związku z tym wszystkie kierowane bezpośrednio  
do Zakładów podania, próśby itp., w sprawie sprzedaży  
materiałów budowlanych, będą zwracane ich nadawcom bez  
rozpatrzenia.

Podając powyższe do wiadomości Obywateli jednocześnie in-  
formują, że sprzedaż materiałów budowlanych, produkcji Zakła-  
dów, prowadzić będą wyłącznie na terenie województwa  
krakowskiego

- a) DLA RYNKU WIEJSKIEGO:
- wszystkie Gminne Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”
  - PZGS „Samopomoc Chłopska”
  - Rejonowe Spółdzielnie Zaopatrzenia i Zbytu
- b) DLA RYNKU MIEJSKIEGO:
- Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opalem
  - Miejski Handel Detaliczny
  - Oddziały Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców
  - Składy Krakowskiej Centrali Materiałów Budowlanych.

**Nauka**

**KURSY RADIOWO-TELEWIZYJNE**  
organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego.  
Wpisy:  
Kraków, ul. Dietla 38, w godzinach od 8 do 18.

**Kursy OPERATORÓW ŻURAWI wieżowych**  
(z możliwością zatrudnienia)  
organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego.  
Wpisy:  
Kraków, ul. Dietla 38, w godzinach od 8 do 18.

**KURSY KWALIFIKACYJNE**  
● ROBOTNIK,  
● CZELADNIK,  
● MISTRZ — w zawodach — stolarza, murarza, instalatora wod.-kan., mistrza krawca, frezera, introligatora i in. organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego.  
Wpisy:  
Kraków, ul. Dietla 38, w godzinach od 8 do 18.

**KURSY SPAWANIA**  
elektrycznego i gazowego oraz palaczy c.o. — organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego.  
Wpisy:  
Kraków, ul. Dietla 38, w godzinach od 8 do 18.

**KURSY KWALIFIKACYJNE**  
● ROBOTNIK,  
● CZELADNIK,  
● MISTRZ — w zawodach: ślusarza, tokarza, frezera, i elektroniera — organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego.  
Wpisy:  
Kraków, ul. Dietla 38, w godzinach od 8 do 18.

**WPISY na kursy:** kreślenia technicznych — budowlanych, konstrukcyjnych, maszynowych, instalacyjnych, kosztorysowania robót budowlano-montażowych, planowania, finansowania i kredytowania inwestycji — przyjmujące Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie, ul. Dietla 38

**PRZETARGI**

Zakłady Metalowo-Drewno Spółdzielnia Pracy „POKOJ” — w Tarnowie, plac Sobieskiego 2 — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie z materiałów wykonawczych lub powierzo-nych elementów technicznych, a to:

1) zastępka wg rys. 149-11 — sztuk 2.000.000  
2) rzeźba wg rys. 147-03 — sztuk 304.000.

Termin wykonania sukcesywnie w okresie 1970 r. Informacji, w sprawie przetargu, udziela Dział Techniczny Spółdzielni (tel. 47-11 do 13), w dni robocze, od godziny 8 do 11.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty (z podaniem i uzasadnieniem ceny) w zalakowanych kopertach, z napisem „przetarg”, należy przesłać pod adres: przedsiębiorstwa — w terminie do dnia 12 stycznia 1970 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 stycznia 1970 r., o godzinie 11, w biurze Spółdzielni.

Zastrzeżenie: Zastrzeżenie się możliwość dokonania wyboru oferenta niezależnie od warunków ofert, dokonania podziału zamówienia na części między oferentów, wykorzystanie oferty częściowo lub nie przyjęcie żadnej oferty, co jest równoznaczne z unieważnieniem przetargu bez podania przyczyn.

**Przedsiębiorstwo Handlu Detalicznego „JUBILER” w Krakowie, ul. Bracka 7 — OGŁASZA PRZETARG**

na wykonanie mebli dla Zakładu Zegarmistrzowskiego nr II w Krakowie, ul. Szewska 11, składających się z lad, regałów oraz filanek działowych w okleinie mahoni i elementów metalowych — chromowanych wraz z montażem na miejscu.

Dokumentacja do wglądu w Dziale Inwestycyjnym przedsiębiorstwa, Kraków, ul. Bracka 7, I piętro.

Termin wykonania mebli — 20 kwietnia 1970 r.

Oferty należy składać w Dziale Inwestycyjnym przedsiębiorstwa, w zalakowanych kopertach, z napisem „przetarg”, do dnia 16 stycznia 1970 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 14 stycznia 1970 r.

Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzeżenie: prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

**Spółdzielnia Pracy Rymarzy — w Krakowie, ul. Rydy 33 — OGŁASZA PRZETARG**

na wykonanie w roku 1970:

1) stelaży do plecaków, symbol 1208 — 5.000 szt.,  
2) stelaży do plecaków, symbol 2636 — 5.000 szt.,  
3) sprzączkę z wałcem alikwanowym 35 mm — 12.000 szt.

Wymienione okucia należy wykonać zgodnie z wzorami, które znajdują się do wglądu w Dziale Zaopatrzenia Spółdzielni.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach, z napisem „przetarg”, do dnia 17 stycznia 1970 r., o godzinie 10, w Zarządzie Spółdzielni.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 18 stycznia 1970 r., o godzinie 10, w Zarządzie Spółdzielni.

Zastrzeżenie: prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodów.

**Komitet do Spraw Radia i Telewizji „POLSKIE RADIO I TELEWIZJA”, Rozgłośnia w Krakowie, ul. Szlak 71 — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na wykonanie w roku 1970, w budynku Rozgłośnia, prac budowlanych, elektrycznych, elektroakustycznych, stolarskich i mechaniczno-ślusarskich, związanych z modernizacją studiów radiowych, wg posiadanych projektów.

Termin rozpoczęcia robót w studio nr 2 — styczeń 1970 r.

Termin zakończenia robót w studio nr 2 — marzec 1970 r.

Termin rozpoczęcia robót w studio nr 3 — kwiecień 1970 r.

Termin zakończenia robót w studio nr 3 — wrzesień 1970 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Podkładki ofertowe i dokumentację projektową do wglądu w Wydziale Technicznym Rozgłośnia PR w Krakowie, ul. Szlak 71, pokój nr 38, nr tel. 352-00, wewn. 22, w godzinach od 8 do 14.

Oferty wraz z kalkulacją, w zalakowanych kopertach, z napisem „przetarg”, należy składać do dnia 10 stycznia 1970 r., w sekretariacie Wydziału Technicznego Rozgłośnia PR w Krakowie.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 12 I 1970 r., o godzinie 10, w pokoju nr 28, pod podanym powyżej adresem.

Zastrzeżenie: prawo dowolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Oferty mogą dotyczyć całości prac lub ich części.

**Dyrekcja Studium Nauczycielskiego w Tarnowie, ul. Nowy Świat 26, tel. 34-42, 24-27 — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na wykonanie remontu suterenu i adaptację pomieszczeń budynku przy ul. Nowy Świat 26.

Dokumentacja do wglądu zainteresowanych znajduje się w sekretariacie SN i może być udostępniona w dni powszednie w godzinach od 8 do 15.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. W ofercie należy podać termin wykonania oraz wartość robót.

Oferty w zalakowanych kopertach — z napisem „Przetarg”, należy składać w sekretariacie SN do 10 stycznia 1970 r., do godz. 10. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 10. I. 1970 r. o godz. 11.

Zastrzeżenie: prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

**Chcesz dodatkowo zarobić dorywczo?**

Zgłaszaj się do za- i wyładunku wagonów w Krakowskim Przedsiębiorstwie Transportowym Budownictwa w KRAKOWIE, ul. NA DOŁACH nr 4.

**WYPEŁATA WYNAGRODZENIA WG NOWYCH STAWEK, w następnym dniu po wykonaniu pracy.**

**MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE W KRAKOWIE**

zawiadamia wszystkich swoich dostawców oraz odbiorców że z dniem 19 I 1970 r., dotychczasowy numer rachunku bankowego ulegnie zmianie

nowy numer rachunku brzmi:  
709-6-160 NBP w O.M. Kraków-Nowa Huta

**POMIESZCZENIA magazynowe**

o pow. 400 m<sup>2</sup> w Nowej Hucie przy os. Wilkowyj nr 29 — ZAMIENIMY na mniejsze, do 200 m<sup>2</sup>. — Propozycje w powyższej sprawie uprasza się kierować pod adresem: — Śląskie Zakłady Przemysłu Tuszowego w Katowicach-Szopienicach, ul. Kołodziejska nr 2. K-11787

Spółdzielnia Inwalidów „TARNOSPIN” w Tarnowie, pl. Kazimierza 5 — SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO skuter „osa”.

Cena wywoławcza wynosi 6.800 złotych.

Przetarg odbędzie się dnia 9 I 1970 r., o godzinie 13, w siedzibie Spółdzielni.

W przetargu mogą brać udział osoby, które do dnia 8 I 1970 r. wpłacą w tutelnej kasie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Skuter można oglądać w dni powszednie w siedzibie Spółdzielni, w godzinach od 9 do 13.

Kombinat Górniczo-Hutniczy „BOLESŁAW” w Bukownie k/Olkusza — ogłasza W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaż samochodów osobowych „warszawa” 201, nr siln. 124658, nr podwozia 93746.

Cena wywoławcza wynosi 30.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 15. I. 1970 r. o godz. 10, w biurze transportu.

Samochód można oglądać codziennie, z wyjątkiem sobót i świąt, od godz. 10 do 13, począwszy od dnia 10. I. 1970 r.

Przystępujący do przetargu obowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Kombinału.

**Podhalaska Spółdzielnia Pracy w Nowym Targu, ul. 27 Stycznia 19a — SPRZEDA W DRODZE PUBLICZNEGO PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO**

przedsiębiorstwem wspólnym lub osobom prywatnym, używany samochodów osobowy marki „warszawa”, typ 203.

Cena wywoławcza wynosi 24.000 zł.

Samochód można oglądać w godzinach urzędowania w siedzibie Spółdzielni.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Spółdzielni dnia 14 stycznia 1970 r., o godzinie 10.

Do uczestniczenia w przetargu będą dopuszczone osoby, które w terminie do 13 stycznia 1970 r. wpłacą do kasy Spółdzielni wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

**Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Grybowie, Rynek — SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO**

samochód marki „Duk A 03”, nr rejestracyjny KE 46-87, numer podwozia 10595, numer silnika 187303, którego cena wywoławcza wynosi 20.000 złotych.

Przetarg odbędzie się w Biurze Spółdzielni w dniu 22 stycznia 1970 r., godzina 10.

Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić wadium w wys. 2.000 zł, w kasie Spółdzielni.

Samochód można oglądać codziennie, od godz. 8 do 15, z wyjątkiem niedziel i świąt.

Zastrzeżenie: prawo dowolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Fabryka Pomocy Naukowych w Kętach, ul. Mickiewicza 69, powiat Olkusz — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie w ramach kooperacji z dostawcą do stolików pod sprzęt audiowizualny, z materiału własnego, w następujących ilościach i terminach:

prowańdka I — do 15 III 1970 r. — 800 szt., do 30 VIII 1970 r. — 1.600 szt., do 30 VIII 1970 r. — 2.640 szt., — razem 5.040 szt.,  
prowańdka II — do 15 III 1970 r. — 800 szt., do 20 IV 1970 r. — 1.600 szt., do 30 VIII 1970 r. — 2.640 szt., — razem 5.040 szt.,  
kółka zwrotne — do 15 III 1970 r. — 1.600 szt., do 20 IV 1970 r. — 3.200 szt., do 30 VIII 1970 r. — 3.200 szt., — razem 8.000 szt.,  
płytki — do 15 III 1970 r. — 400 szt., do 30 IV 1970 r. — 800 szt., do 30 VIII 1970 r. — 1.320 szt., — razem 2.520 szt.,  
opaska — do 15 III 1970 r. — 800 szt., do 30 IV 1970 r. — 1.600 szt., do 30 VIII 1970 r. — 2.640 szt., — razem 5.040 szt.,  
podkładka I — do 15 III 1970 r. — 800 szt., do 20 IV 1970 r. — 1.600 szt., do 30 VIII 1970 r. — 2.640 szt., — razem 5.040 szt.,  
podkładka II — do 15 III 1970 r. — 400 szt., do 30 IV 1970 r. — 800 szt., do 30 VIII 1970 r. — 1.320 szt., — razem 2.520 szt.,  
obrzęcze — do 15 III 1970 r. — 800 szt., do 20 IV 1970 r. — 1.600 szt., do 30 VIII 1970 r. — 2.640 szt., — razem 5.040 szt.,  
śruba z przetyczką — do 15 III 1970 r. — 400 szt., do 20 IV 1970 r. — 800 szt., do 30 VIII 1970 r. — 1.320 szt., — razem 2.520 szt.,  
uchwyt — do 15 III 1970 r. — 400 szt., do 30 IV 1970 r. — 800 szt., do 30 VIII 1970 r. — 1.320 szt., — razem 2.520 szt.,  
tulejka elastyczna (guma 1/2 w.2) — do 15 III 1970 r. — 800 szt., do 20 IV 1970 r. — 1.600 szt., do 30 VIII 1970 r. — 2.640 szt., — razem 5.040 szt.

Dokumentacja znajduje się do wglądu w siedzibie PPN Kęty, w Dziale Kł. Technologia.

Oferty, wraz z kalkulacją, w kopertach zalakowanych, należy składać do dnia 11 I 1970 r., a ich komisyjne otwarcie nastąpi w dniu 14 I 1970 r.

Do składania ofert zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, posiadające stosowne uprawnienia.

Zastrzeżenie: prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-11708

**Pracownicy poszukiwani**

Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Krakowie — zatrudni natychmiast:

MALARZY, MURARZY, INSTALATORÓW WOD.-KAN., DEKARZY, PARKIENIARZY, PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych oraz KIEROWCÓW.

Warunki pracy i płacy do omówienia w budynku KW MO Kraków, ul. Józefów 18, pokój 34, II piętro, w godzinach od 9 do 13.

PP Hotel „ORBIS-BESKID” w Nowym Sączu, ul. Limanowskiego 1 — zatrudni KIEROWNIKA PRODUKCJI KUCHENNEJ (szefa kuchni). Wymagane kwalifikacje: dyplom mistrzowski w zawodzie kucharskim i praktyka. Pożądana znajomość obcych kuchni narodowych.

Warunki do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadry — pokój nr 3, tel. 61-92, wewn. 168.

Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu Odzieżowo-Skórzana w Tarnowie — zatrudni natychmiast wysoko kwalifikowanego pracownika na stanowisko KIEROWNIKA SPÓŁDZIELNI.

Warunki pracy do omówienia w biurze Spółdzielni — Tarnów, ul. Targowa 5/3. K-11786

**LOKAL BIUROWY**

(mieszkalny) o pow. 81,43 m<sup>2</sup>, w dzielnicy Zwierzyniec — zamieni na lokal przemysłowy, mieszczący się w obrębie miasta Krakowa i nadający się na warsztat mechaniczno-ślusarski, przedsiębiorstwo państwowe.

Oferty uprasza się kierować: „Prasa” — Kraków, Wiślna 2 — dla nr K-11774

**ZŁOM ZŁOTA I SREBRA**

najkorzystniej sprzedasz po nowych, podwyższonych cenach, w sklepach PHD „Jubiler”:

KRAKÓW, Rynek Główny 39/40

„ ul. Szewska 19

„ ul. Floriańska 4

„ ul. Sławkowska 14

„ ul. Pstrowskiego 6

„ ul. Długa 21

NOWA HUTA, pl. Centralny 2

ZAKOPANE, ul. Krupówki 24

NOWY TARG, ul. Kazimierza Wielkiego 2

NOWY SĄCZ, Rynek 25

TARNÓW, ul. Krakowska 1

OSWIĘCIM, ul. Waryńskiego 1

CHRZANÓW, ul. Lenina 26.

**ZŁOM**

złota i srebra

**ZŁOM**

złota i srebra

**ZŁOM**

złota i srebra

**SREBRO (ZŁOM)**  
oraz  
srebro przemysłowe  
kupują sklepy  
«ARS CHRISTIANA»  
TARNÓW,  
● plac Katedralny 6  
KRYNICA,  
● Dąbrowskiego

**Zguby**

BZDYK Stanisław, zam. w Chochołowie nr 81 — zgubił świadectwo ukończenia kursu montażu dźwigów wieżowych, wydane przez Państwowy Ośrodek Szkolenia Ciekłego Sprzętu Budowl. i Drogowego we Wrocławiu. N-16611

SZLEMBORSKI Stanisław — zam. w Szlembarcu — zgubił legitymację służbową nr 017186, wydaną przez PKS Nowy Targ — oraz bilet służbowy nr 78863 na trasę Nowy Targ — Hube, wydany przez PKS Nowy Targ.

DREBKA Anna, zam. w Czarnym Dunaju, zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową CZSP w Nowym Targu.

BUCHINGER Marek, zam. w Czarnym Dunaju, zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Technikum Mechaniczne w Nowym Targu.

**Różne**

PANIA Helena Wójcik, zam. w Jeźówce 49 — przypomniała usługi w zakresie krzywizną za pomocą wieszaków, Katarzyna, Helena i Jan Rosolowicz, Jeźówka 50. 18342-g

NOWO otwarty warsztat wykonujący usługi w zakresie instalatorskim oraz izolacji rur centralnego ogrzewania (przed stratą ciepła). Bielenek Piotr — Łodywice 663 (naprzeciwko poczty).

**Właściciele i Administratorzy budynków w dzielnicy «Grzegórzki»!**

Zakład Energetyczny Kraków — Miasto przystępuje do zmiany napięcia zasilania w energię elektryczną, budynków mieszkalnych na terenie dzielnicy Grzegórzki.

Buildynki zasilane dotychczas napięciem 3x220 V będą zasilane, od określonego w harmonogramie terminu, napięciem 3x380/220 V.

Do zmiany napięcia zasilania konieczne jest wprowadzenie usupelnienia i zmian w instalacji — w wewnętrznych liniach zasilających oraz w zabezpieczeniach, jak też przygotowanie odborników i urządzeń do tego napięcia. — Wyjaśnienia się przy tym, że zmiana napięcia zasilania budynków nie będzie wymagać zmian instalacji i odborników w poszczególnych mieszkaniach. Można więc nadal używać tych samych lamp, żelazek, lodówek, odkurzaczy, frotetek itp.

Przełączeń i wymiany wymagać będą jedynie odborniki 3-fazowe w zakładach usługowych i handlowych.

Nieprzygotowanie instalacji budynku na dzień określony w niżej podanym harmonogramie spowoduje przerwanie dostawy energii elektrycznej dla całego budynku (wszystkie mieszkania i lokale), do czasu zrobienia instalacji. — Dlatego też administratorzy budynków winni w interesie użytkowników i lokatorów przygotować instalację elektryczną budynków do przełączenia w określonym terminie.

**HARMONOGRAM NA ROK 1970**

przełączenia sieci kablowej w Krakowie-Grzegórzki w napięciu 3x220 V na napięcie 3x380/220 V — (dla poszczególnych numerów budynków),

1) 1 VI — poniedziałek — ul. Bema nr 2, 4, 6, 8a, 3, 5, 7, 11, ul. Olszańska nr 23 23

2) 3 VI — środa, ul. Olszańska nr 15, 17, 19, 21, 23, 24, 26, 28, ul. Kona nr 15

3) 5 VI — piątek, ul. Olszańska nr 27, 29, 31, 33, ul. Bema nr 12a, 12b, 12c, 14, 16, 18, 17, 19

4) 8 VI — poniedziałek, ul. Brodowicza nr 16a, 16, 30a, 30, 22, 24, 24a, 26, 28, 30, 34, 36

5) 10 VI — środa, ul. Orliąt nr 2, 4, 6, 8, 10, 12, 14, 16, 18a, 20, 1, 3, 5, 7, 9, 11, 13a, 15, 17, 19, 21

6) 12 VI — piątek, ul. Rusalek nr 3, 5, 10

7) 15 VI — poniedziałek, ul. Grochowska nr 4, 4a, 4b, 6, 6a, 6b, 8, 10, 12, 2, 3, 5, 7, 11, 13

8) 17 VI — środa, ul. Grochowska nr 16, 18, 19a, 21, 21, 23, 27

9) 19 VI — piątek, ul. Kielecka nr 29a, 29b, 29c, 29a, 31

10) 22 VI — środa, ul. Grochowska nr 16, 18, 19a, 21, 21, 23, 27

11) 24 VI — piątek, ul. Kielecka nr 29a, 29b, 29c, 29a, 31

12) 27 VI — poniedziałek, ul. Kielecka nr 32a, 30, 23, 24, 25, 30, 18

13) 29 VI — środa, ul. Zaleskiego nr 4a, 4b, 1, 3, 5, 7, stacja benzynowa ul. Brodowicza nr 3

14) 1 VII — piątek, ul. Marchlewskiego nr 8

15) 1 VII — piątek, ul. Misałowa nr 4, 6, 8, 10, 1, 3, 5, 7

16) 1 VII — piątek, ul. Mogiła nr 23

17) 2 VII — piątek, ul. Mogiła nr 24, 26

18) 2 VII — piątek, ul. Chłopińskiego nr 1, 3, 5, 7, 9, 4, 6, 8, 10, 12, 14, 16, 18, kiosk „Ruch”, kiosk warzywny ul. Mogiła (pl. Rondo) kiosk „Kraкус”

19) 3 VII — piątek, ul. Marchlewskiego nr 4, 6, 8, 10, 12, 14, 16a, 16

20) 5 VII — piątek, ul. Mogiła nr 11, 13b, 15a, 15b, 19

21) 7 VII — piątek, ul. Przy Rondzie nr 53, 53, WC Rondo, kiosk „Ruch” i „Toto-Lotek”

22) 9 VII — piątek, ul. Mogiła nr 25, 31, 33, 37, 43a, 43b, 49, 51, 57

23) 11 VII — poniedziałek, ul. Grunwaldzka nr 13, 15, 16

24) 13 VII — piątek, ul. Kasprzowicza nr 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 17, 19, 21, 23, 25, 27

25) 15 VII — środa, ul. Zaleskiego nr 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46 (ul. Szołerska 1)

26) 17 VII — piątek, ul. Grunwaldzka nr 9, 10

27) 19 VII — piątek, ul. Rymarska nr 18, 16, 14, 14a, 12, 5/1, 5/2

28) 21 VII — piątek, ul. Montuskiej nr 45, 47

29) 23 VII — poniedziałek, ul. Mogiła nr 65, 67a, 71, 73, 75, 77, 79, 81, 99, 107, 88, 98, 100, 102, 104, 112, magazyny i dyspozytornia PKP

30) 25 VII — środa, ul. Cystersów nr 3a, 5, 7a, 7b, 9, 11, 15

31) 27 VII — piątek, ul. Mogiła nr 78a, 78b, 87a, 89

32) 29 VII — piątek, ul. Cystersów nr 1, 3

33) 31 VII — czwartek, ul. Blich nr 3, 9

34) 1 VIII — piątek, ul. Dwernickiego nr 1, 3, 5, 7

